Nr. 23. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 22 Lutego 1923. Rok XLII.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	6800 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	7800 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	„	„	„	7800 „
W innych państwach	„	„	„	14000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 300 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hoppas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 131, B. Buchweitz, Fredry 4 T. Pietraszek Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 18, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkop agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Inges", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 200·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 400 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 600·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 800·— od wiersza Na pierwszej stronie 1000 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 120 Mk od słowa, dla poszukujących pracy Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej. — Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy

Kłajpeda

Kraków, 21 lutego.

Geneza faktu dokonanego, który Litwini stworzyli w Kłajpedzie, przedstawia się do tej pory dość tajemniczo. Skoro bowiem wydaje się zupełnie wykluczonem, aby Litwini ważyli się wyłącznie z własnego popędu i na wyłącznie własne ryzyko na takie zadrwienie sobie z potężnych mocarstw koalicyjnych, to powstaje pytanie, kogo mieli za sobą, na czyje poparcie liczyli? Pierwsze wrażenie było takie, że za Litwą stali w tym wypadku Niemcy, może nawet w porozumieniu z Rosją. Gdyby jednak tak było, stawalibyśmy przed nową zagadką, dla czego mianowicie mocarstwa w takim razie tak łagodnie zareagowały na zamach litewski i dlaczego wynagrodziły go ostatecznie spełnieniem w zasadzie woli Litwinów? To też późniejsza hipoteza o cichym protektorze zamachu litewskiego wskazywała — na Francję. Ale przy tej hipotezie widocznie prowenencji niemieckiej, narzuca się znowu pytanie, jaki interes miałaby Francja właśnie w oddaniu Kłajpedy Litwie i to w sposób tak wyraźnie zagrażający interesom Polski? Wypada przypuszczać, że rząd nasz wie o wszystkiem coś więcej, niż opinja publiczna w państwie i zagranicą. Jakkolwiek jednak jest, można stwierdzić, że rząd nasz nie dał się wyprowadzić z równowagi, zachował zimną krew i — jak dowodzi tego ostatni oficjalny komunikat — nie przeoczył żadnej sprawy, która z zamachem litewskim łączyć się musi z punktu widzenia polskiego interesu państwowego.

Ustalenie »iunctim« między uznaniem faktu dokonanego przez Litwę i następnej decyzji mocarstw a definitywnem określeniem granicy polsko-litewskiej, zabezpieczeniem linji kolejowej grodzieńsko-wileńskiej i samego Wilna, dalej otwarcie spławu na Niemnie, to te najważniejsze kwestje, które rząd nasz natychmiast słusznie połączył z kwestją uznania nowego stanu prawnego w Kłajpedzie. Niema też powodu do obaw, aby te minimalne polskie warunki nie były spełnione.

Wprawdzie Litwa kowieńska nie wyszła jeszcze ze swego stanu antypolskiego wrzenia, jak o tem świadczą chociażby wypadki, towarzyszące zajmowaniu strefy neutralnej, wprawdzie należy nadto liczyć się z tem, że równie łatwy jak wielki sukces Litwy w Kłajpedzie spowoduje dalsze stwardnienie umysłów litewskich, to jednak na dłuższą metę trudno wyobrazić sobie, aby Litwa nie oceniła należycie stanowiska Polski i odważyła się nawet te najskromniejsze jej żądania ignorować. Stosunek jej między Polską a Litwą jest tego rodzaju, że nawet mimo tego parasola, z którym sowiety tak chętnie przyskakują do Litwy, Polska ma jednak uzasadnione ze wszech miar poczucie, że kto jak kto, ale Litwa kowieńska nie może sobie wobec niej pozwalać na akty jawnie wrogie i nielojalne. Z tego samego też poczucia płynie niewątpliwie ten spokój i umiarkowanie chwalebne, z jakiem rząd polski i przeważająca większość organów naszej opinji publicznej traktowały całą sprawę od jej początku.

Jeżeli zaś z pewnego obozu prawicowego rozległy się u nas alarmy i narzekania na rzekome niedołęstwo czy niedbalstwo rządu w ogólności a ministra [illegible] w szczególności, to motywy tych głosów leżą nie w szczerem przekonaniu o objektywnej słuszności podnoszonych zarzutów, lecz w chęci wyzyskania sprawy dla celów walki partyjno-politycznej i ukucia jeszcze jednego oręża dla opozycji. Takie nadużywanie kwestyj naszej polityki zagranicznej dla celów wewnętrznej polityki partyjnej, należy z całą stanowczością potępić jako szkodliwe bałamucenie opinji i narażanie państwa na szwank.

Dobrze bowiem, że jen. Sikorski i minister Skrzyński są ludźmi dostatecznie odpornymi na krzyki opozycji, które też na nich żadnego wrażenia nie wywierają. Może jednak snadno trafić się rząd, złożony z ludzi mniej odpornych na te krzyki, bardziej wrażliwych na zmienne gusta ulicy, a wtedy do polityki zagranicznej, bardziej niż jakakolwiek inna nie znoszącej mieszania się niepowołanych, mogłyby z największą dla niej szkodą i niebezpieczeństwem wkraść się czynniki demagogji.

Mocarstwa koalicyjne uznały w zasadzie fakt dokonany przez zamach litewski. Zapowiedź tego uznania można było bez trudu wyczytać ze sposobu, w jaki mocarstwa te zachowały się wobec samego zamachu. Francja nie uważała za stosowne wzmocnić swojej pozycji wojskowej wobec oddziałów litewskich. — Krążownik angielski zawinął wprawdzie na wody Kłajpedy, ale ograniczył się do spokojnego wypuszczania kłębów dymu ze swoich kominów...

Wielkie mocarstwa nie uznały się za obrażone, nie dopatrzyły się w zamachu litewskim precedensów niebezpiecznych dla ich własnego prestigo'u i dla siły przekonywującej ich postanowień, lecz bez wielkiego trudu pogodziły się z faktem. Musiały działać tu jakieś specjalne a dostatecznie ważkie przyczyny, które z natury rzeczy musiał uwzględniać także i rząd polski, wykreślając swoją linję postępowania w tej sprawie. Jeżeli bowiem mocarstwa wielkie poszły na drogę wyrozumiałości wobec Litwy, to rząd polski nie mógł mieć pola do rozwijania jakiejś szczególnej akcji w tej sprawie na własną rękę i musiał się akomodować. Jeżeli zaś przy tem zastąpił i obronił realne polskie interesy, to zrobił wszystko, co rozum nakazywał i na co okoliczności pozwalały.

PONCARE O KŁAJPEDZIE I STREFIE NEUTRALNEJ.

Wiedeń, 20 lutego (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi z Paryża: Na posiedzeniu komisji Izby dla spraw zagranicznych, które trwało od godziny trzeciej popołudniu do godziny 7 wieczorem, wydany został następujący komunikat: Komisja dla spraw zagranicznych zebrała się pod przewodnictwem Lyeguesa, aby wysłuchać prezydenta ministrów. Poincare przedstawił komisji szczegółowo **rokowania w sprawie Kłajpedy, i uchwały Rady ambasadorów o konstytucji tego terytorjum, tudzież o przydzieleniu tego terytorjum Litwie z nadaniem miastu autonomji.** Prezydent ministrów przedstawił szczegółowo przebieg rewolucji w tem mieście i powstanie każdego rządu, utworzonego w porozumieniu z aljantami. Dalej przedstawił prezes ministrów **obsadzenie przez Polskę strefy neutralnej, jej przyznanej,** a wreszcie mówił o uchybieniach niemieckich i o akcji w zagłębiu Ruhry.

WOJSKO LITEWSKIE W KŁAJPEDZIE.

Kłajpeda, 20 lutego (PAT). Francuskie wojska okupacyjne **opuściły w poniedziałek rano Kłajpedę. Koszary zostały zajęte przez wojska litewskie.** Wojsko francuskie udało się na okręty, stojące w porcie.

Akcja wojenna Litwinów w pasie neutralnym

Warszawa, 20 lutego (PAT). Dnia 17 lutego br. wysłał delegat Polski przy Lidze Narodów dwie depesze na ręce sekretarza generalnego Ligi, zwracającego uwagę członków Rady Ligi Narodów **na agresywne zachowanie się Litwinów wobec wykonania uchwały Rady Ligi z dnia 2 bm., dotyczącej podziału pasa neutralnego.** W depeszach tych cytuje delegat polski następujące fakta: W Kownie rozlepiono odezwę strzelców kłajpedzkich, **życzących powodzenia strzelcom litewskim na froncie wileńskim.** W okolicy Koszedar **tworzy rząd litewski nowe oddziały partyzanckie, złożone z elementów byłej armji Bermonta.** Wyszkoleniem tych oddziałów zajmują się **oficerowie niemieccy,** a na ich czele stoi pułkownik armji Bermonta, Mikucki. W okolicy Oran **Litwini zgromadzili liczniejsze oddziały swych partyzantów,** którzy stawiają czynny opór policji polskiej przy zajmowaniu przyznanej Polsce części pasa neutralnego, szczególniej w okolicy wsi Klepacze i Lejpuny, w rejonie Olkiennik. Pomiędzy wziętymi do niewoli partyzantami stwierdzono żołnierzy i oficerów 12-go pułku piechoty litewskiej, oraz ochotników litewskich. Straty nasze wynoszą 1 zabitego, 11 rannych.

JENERAŁ SIKORSKI O WALKACH NA PASIE NEUTRALNYM.

Z Warszawy donoszą 19 bm.:

Wobec przedstawicieli prasy obcej przedstawił jenerał Sikorski taktykę rządu polskiego przy zajęciu pasa neutralnego na Litwie. Akcja ze strony polskiej — wedle wywodów premjera — miała charakter czysto **administracyjny.** Zajęta była przy tem **tylko policja i dwa bataljony straży celnej.** O masowych starciach i regularnych potyczkach nie może być mowy, czego dowodem jest dwóch zabitych i 16 rannych po stronie polskiej. Natomiast po stronie przeciwnej walczyło **regularne wojsko litewskie.**

„Nie jest rzeczą wykluczoną — mówił premjer — że policja i bataljony celne będą musiały **cofnąć się z zajętych przez siebie miejscowości** pod atakiem regularnych oddziałów litewskich. Zadaniem bowiem oddziałów policj nie jest walka regularna. Zapewniają one jedynie i wyłącznie bezpieczeństwo w nowo zajętych miejscowościach, których mieszkańcy z takim entuzjazmem powitali władze polskie, kładące kres pierwotnemu i dzikiemu dotychczas stanowi rzeczy w pasie neutralnym i wprowadzając doń normalny stan prawny. Oczywiście, że Polska **nie będzie mogła tolerować na swojem pograniczu tego upokarzającego dla siebie stanu.** Litwa kowieńska jedynie i wyłącznie ponosi odpowiedzialność za dalsze wypadki, które z niezrozumiałą dla mnie lekkodyślnością prowokuje".

Prostując doniesienie „Rzeczypospolitej", donosi PAT z 19 bm.:

„Opuściliśmy na pasie neutralnym jedynie Strzelkiszki i Zylinki, gdyż władze administracyjne nie mogły urzędować pod ogniem artylerji. Na innych odcinkach panuje **zupełny spokój.** W okręgach niemonczyńskim i breckim zajęliśmy miejscowości, przyznane nam na mocy uchwały Rady Ligi narodów".

SPOSTRZEŻENIA I DOŚWIADCZENIA MISJI KOALICYJNEJ.

Warszawa, 20 lutego. (AW). Korespondent »Gazety Porannej« donosi z Wilna: Szef angielskiej misji wojskowej w Warszawie, jenerał Carton de Viart, w towarzystwie majora francuskiego i dwóch oficerów polskich zwiedzał pas neutralny i **był świadkiem, gdy wioskę Wójtowo ostrzeliwał ogień artylerji litewskiej.** Z Wójtowa jenerał Carton de Viart udał się do Strzeliszek, kiedy nasze oddziały opuszczały tę wioskę. **Od tej chwili słuch o nim zaginął. Są obawy, że jenerał Carton de Viart z dwoma towarzyszami dostał się do niewoli litewskiej.**

Pułkownik wojska włoskiego, Ivaldi, bawiący z jenerałem Carton de Viart w strefie neutralnej, oświadczył, że **Litwini zachowują się prowokująco i że dają władzom polskim wystarczający dowód do podjęcia kroków wojennych. Władze polskie czynia jednakże dobrze nie uciekając się do tych kroków.**

Matactwa litewskie za granicą

Warszawa, 20 lutego. (AW). Dzisiejsze dzienniki umieszczają depesze z Paryża i Berlina, świadczące, że **Litwini podjęli akcję w celu wprowadzenia w błąd opinji publicznej za granicą co do istotnego stanu rzeczy w pasie neutralnym.** Mianowicie poselstwo litewskie w Paryżu rozesłało do prasy telegramy, zawiadamiające, że **regularne wojska polskie obsadziły strefę neutralną w okolicy Oran i wkroczyły na obszar litewski,** gdzie zaatakowały wojska litewskie. Telegram wylicza już 18 zabitych i kilkuset rannych. Większość dzienników, pomieszczając powyższe wiadomości litewskie, zaopatrzyła je uwagą, że nie otrzymała urzędowego potwierdzenia tej wiadomości. We francuskich kołach wojskowych „Temps" o**głosił zaprzeczenie poselstwa polskiego,** które stwierdza, że strefę neutralną obsadziła **tylko policja i straż graniczna polska, wobec czego niepodobna wierzyć, aby doszło do starcia z regularnem wojskiem polskiem,** o którem wspomina telegram litewski.

Podobne depesze rozesłało poselstwo litewskie w Berlinie do prasy niemieckiej, zaopatrując ją ponadto komentarzem, usiłującym przedstawić zajścia w pasie neutralnym nie jako drobne utarczki, lecz **jako regularne walki, które są skutkiem niesprawiedliwego rozstrzygnięcia Ligi narodów w sprawie pasa neutralnego.** Dzienniki niemieckie zaopatrują tę wiadomość komentarzem, że nieporozumienie polsko-litewskie będzie tak długo trwało, **dopóki obszar Kłajpedy nie wróci do Niemiec.**

POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ RADY MIESZKANIOWEJ.

Warszawa, 20 lutego (PAT). »Kurjer Warszawski« donosi: W ministerjum zdrowia odbyło się posiedzenie państwowej Rady mieszkaniowej. Przedmiotem narad był punkt ministerjum sprawiedliwości, żądający **usunięcia z pod ustawy o ochronie lokatorów pewnej kategorji płatników.** Po przeprowadzonej wymianie poglądów uchwalono, że z prawa ochrony nie będą nadal korzystały banki, domy bankierskie, **kinematografy i inne miejsca rozrywek również wyjęte być mają z pod prawa ochrony.** Sprawa ustalenia normy podwyżki nie była jeszcze rozważana.

ĆWICZENIA WOJSKOWE W ROKU BIEŻĄCYM.

Warszawa, 20 lutego. (AW). „Kurjer Polski" dowiaduje się z miarodajnych kół wojskowych, że **dnia 15 marca b. r. powołany zostanie na 8-tygodniowe ćwiczenia wojskowe rocznik 1897, następnie około 15 maja rocznik 1896, zaś około 15 lipca rocznik 1895. Na razie nie przewiduje się w roku bieżącym powołania dalszych roczników.** — Nie podlegają powołaniu na ćwiczenia wojskowe posłowie i ministrowie, podsekretarze stanu, straż graniczna, straż celna, przebywający stale poza granicami państwa, więźniowie, obłożnie chorzy, **nauczyciele szkół powszechnych i fachowych.** — Podlegają zaś ćwiczeniom wszyscy szeregowcy i oficerowie odnośnych roczników. W zasadzie żadnych ulg, ani odroczeń rozkaz nie przewiduje. Natomiast można składać podania o odroczenie terminu ćwiczeń lub zwolnienie zupełne do P. K. U., które rozstrzygnie, czy petent podał powody, wystarczające dla odroczenia ćwiczeń lub uwolnienia od nich. **Niema mowy o żadnych reklamacjach dla urzędników państwowych, lub o odroczeniu dla słuchaczów wyższych zakładów naukowych.** Podkreślić należy, że **powołanie do ćwiczeń wojskowych nie ma nic wspólnego z mobilizacją, przeciwnie, jest dowodem definitywnego wstąpienia w stan pokoju.** Ćwiczenia wojskowe odbywać się będą odtąd **corocznie tak, jak w każdem innem państwie,** dbającem o należyte przygotowanie swoich rezerw dla obrony granic.

PRASA RUSKA O SPRAWIE CERKWI PRAWOSŁAWNEJ W POLSCE.

Lwów, 20 lutego (Tel. wł.) Sprawie cerkwi prawosławnej w Polsce poświęca »Ridnyj Kraj« dłuższy artykuł wstępny, w którym zwraca uwagę na ciekawą bardzo okoliczność, dotychczas nigdzie nie podkreślaną. Mianowicie podnosi on, że mimo, że **wyznawcy kościoła prawosławnego rekrutują się prawie wyłącznie z Ukraińców i Białorusinów, cały zaś kler tak wyższy jak niższy jest rosyjski.** Wiernych Rosjan jest w stosunku do ogółu prawosławnych w Polsce bardzo mało, kler zaś prawosławny, poza niektóremi wyjątkami, **jest awangardą najskrajniejszego nacjonalizmu rosyjskiego,** uważa swą obecną rolę za chwilową i **pracuje pod kątem widzenia programu emigracji rosyjskiej.** Wśród takich warunków autokefalja cerkwi prawosławnej do zamierzonego celu nie doprowadzi, gdyż zawsze istnieć **będą tajemne nici, łączące cerkiew prawosławną w Polsce z centrum,** gdy tylko tam nastaną normalne stosunki. **Jedynem wyjściem jest tylko znacjonalizowanie cerkwi prawosławnej** przez sprowadzenie liczby duchownych rosyjskich do właściwej, odpowiadającej liczbie wiernych Rosjan, mierze.

MARKA POLSKA NA ŚLĄSKU GÓRNYM.

Katowice, 20 lutego (PAT). Referat prasowy województwa śląskiego donosi: Dnia 19 bm. odbyła się w województwie konferencja delegata ministerstwa skarbu z szefami poszczególnych resortów województwa w celu omówienia technicznych zarządzeń **z powodu wprowadzenia na polskim Górnym Śląsku od 1-go marca br. marki polskiej, jako obowiązującego środka obiegowego.** W sprawie tej wydany będzie w najbliższych dniach urzędowy komunikat z wyjaśnieniem.

USTĘPSTWA ANGLJI.

Berlin, 20 lutego (PAT). W. B. K. donosi: **Anglicy odstąpili Francuzom skrawek obsadzonego dotychczas przez Anglików terytorjum,** wystający poza linję Reuss—Duerren.

POCZĄTEK ODWROTU NIEMIECKIEGO.

Paryż, 20 lutego (PAT). Ag. Havasa donosi z Duesseldorfu, że **złagodzenie sytuacji postępuje w dalszym ciągu. Dyrektor ceł w Bochum postanowił przyjmować doniesienia władz okupacyjnych nawet, gdyby one były zredagowane w języku francuskim.**

ZBRODNICZA ZŁOŚLIWOŚĆ.

Duesseldorf, 20 lutego (PAT). W okolicy Dalhausen **puszczono kilka lokomotyw na pociąg, wiozący saperów francuskich korpusu inżynierskiego. Jest dwóch zabitych,** 3 ciężko, **8 lekko rannych. Śledztwo w toku.**

USPOSOBIENIE POKOJOWE W KONSTANTYNOPOLU.

Konstantynopol, 20 lutego (PAT). Havas. **W tutejszych kołach politycznych objawia się coraz silniej pragnienie rychłego** zawarcia pokoju. Nota koalicyjnych wysokich komisarzy, która została wręczona Adnanowi bejowi z powodu zajść w Smyrnie, **wywołała tutaj dodatnie wrażenie.**

Teatr im. J. Słowackiego

»JANOSIK«.

Pieśń dramatyczna Andrzeja Galicy w 4 aktach z muzyką I. Meyerholda.

Z legendy tatrzańskiej, która już dawno nimbem bohaterstwa opromieniła postać słowackiego zbójnika Janosika, urósł piękny utwór Andrzeja Galicy. Wchodzi on do literatury dramatycznej, jako trzecie z rzędu dzieło pisarza, który pomysły swe czerpie przeważnie z życia Podhala — opierając je na tradycji, legendzie i poezji ludowej. Autor, jako syn ziemi podtatrzańskiej, ma gorące odczucie miłości i przywiązana do tradycji z mlekiem matki wyssanej, czuje ją i rozumie lepiej, niż jakikolwiek inny twórca i na tych walorach buduje swoją kompozycję, mającą wszystkie cechy tętniącej poezją gór legendy tatrzańskiej.

Ale postać bohatera »pieśni« Janosika wymagała, aby jej dać wyrazistsze linje, aniżeli te, w jakich go przedstawia tradycja i pieśń ludowa. Pierwiastki »zbójnictwa« i bohaterstwa nie mogły starczyć, jako materjał, dostateczny do dramatycznej apoteozy. To też autor pogłębił rzecz ideowo, uczynił Janosika — już na własną odpowiedzialność, jako poeta — gorącym patrjotą ziemi słowackiej, bohaterem ideowcem, który podnosi sztandar buntu przeciw ciemięzcom »uherskim«, staje z nimi do walki, a po bohaterskiem zmaganiu się z przemocą, daje życie w obronie ideału wolności i »slobody«.

Jako urozmaicenie pieśni wplata autor pierwiastek romantyczny. Sawa, córka władcy zamku orawskiego, spotkawszy raz w lesie Janosika, pokochała go. Między młodymi nawiązała się sielanka. Panna z zamku wiedziała, kim jest Janosik — on zaś znał ją tylko, jako dziewczynę leśną. To też osłupiał, gdy po zdobyciu warownego zamku, ujrzał ją w zamku, błagającą go o darowanie życia swemu ojcu. Zanim atoli Janosik ze zbójecką drużyną zdołał wprowadzić w czyn swoje zamiary i gniazdo ciemięzców zrównać z ziemią — pada sam ofiarą, bo Sawa za podszeptem »złego«, pragnąc wbrew woli ojca pozyskać Janosika całkowicie dla siebie, odpina mu we śnie pas i topór. Jak Samson, pozbawiony mocy przez Dalilę, ulega rozbrojony Janosik przemocy nadciągającej odsieczy »uhrów«, a oślepiony poprzód, daje głowę pod stryczek katowski. Zrozpaczona własnym czynem Sawa zjawia się w akcie ostatnim, jako obłąkana żałobnica, śpiewając ukochanemu, którego górale niosą do mogiły na tatrzańskie wirchy — pieśń pożegnalną.

Z takiego tła i zamierzenia powstało dzieło o zarysie dramatycznej konstrukcji, ujętej w ramy sielanki, utrzymane w tonie i nastroju stylizowanej legendy — odmienne kolorytem i charakterem od wszystkiego, co w tym rodzaju kiedykolwiek oglądaliśmy na scenie. — W zrozumieniu tego odmiennego stylu i intencyj twórcy, dyrekcja teatru Słowackiego zapaliła wszystkie świeczki, aby utwór jego w godnej ukazać szacie i tą drogą zapewnić mu popularność. Dzięki temu wysiłkowi ujrzeliśmy widowisko teatralne, ciągnące oczy barwnością i najróżnorodniejszemi scenicznemi efektami, do których rozległego pola dostarczył autor, splatając żywioł realny z fantastycznym. Na tle majestatycznej przyrody Tatr. wplecione czynniki etnograficzne i folklor podhalański, tańce, pieśni, stroje i prymityw obyczajowy, przeniosły nas w bajeczny świat Tatr, oszołomiły natłokiem wrażeń, w których gubiła się myśl krytyczna, a teren zdobył sukces doraźny dawno nie odczuwanych nowych wrażeń.

Reżyserja, która spoczywała w ręku dyrektora Trzcińskiego, stała w scenicznem przygotowaniu dzieła Galicy wobec niełatwego zadania pogodzenia poetyckiej sielanki z wymaganiami bohaterskiego dramatu. W tym kierunku jedynem racjonalnem wskazaniem było zastosowanie stylizacji nietylko w tle sztuki i jej podkładzie folklorystycznym, ale także w rozplanowaniu widowiska i grze aktorskiej. Wysoka kultura artystów teatru im. Słowackiego umożliwiła w znacznej części rozwiązanie tego teatralnego problemu, ujmując całość w odpowiednio stonowane obrazy.

Największą trudność przedstawiały akty drugi i trzeci, gdzie dramatyczna akcja z przeważającym pierwiastkiem realistycznym musi być wtłoczoną w ramy stylizowane. W tym kierunku były pewne niedociągnięcia i zgrzyty, które wymagają korektury estetycznej.

Odpowiedzialne zadanie dźwignięcia tytułowej roli Janosika na poziom poetyckiego dramatu i uczynienia go ośrodkiem akcji, miał na swoich barkach p. Szymański. Sposób ujęcia roli i przeprowadzenia jej przez całą Charybdę nuansów lirycznych, dramatycznych i bohaterskich, świadczył o kulturze artysty, którego szlachetny sposób interpretacji wiersza, dobre warunki i wzorowa dykcja, predestynują coraz więcej do ról tego pokroju. Jego Janosik był może cokolwiek za sentymentalno-lirycznym, ale miał w decydujących momentach błysk siły ducha i poryw tężyzny, odpowiadający intencjom legendarnego dramatu.

Sawa, córa władcy zamku, miała w grze p. Mazarekówny szlachetny wdzięk liryzmu w pierwszej połowie akcji, dużą ekspresję uczucia i szlachetny patos żałości w końcowych obrazach sztuki. Wyglądała czarująco i koncentrowała na sobie uwagę widowni. Panu Kułakowskiemu, który w zastępstwie p. Jednowskiego musiał być panem zamku, zabrakło w ruchach i ujęciu roli szerszego giestu i pogłębienia dramatycznego. P. Kosmowska była, jak zawsze, pełną szlachetnej powagi i czułości macierzyńskiej panią zamku. Z dramatycznych ról zwróciła na siebie uwagę p. Lubińska, jako juhasik, dająca porywający akcent szczerości i prostoty w grze, dobrze stylizowanej. P. Klońska-Sauerowa, jako przodownica ruchu, giestami i głosem, doskonale prowadziła korowód zjaw w odpowiedniem stonowaniu. Pp. Zbucki i Niewiarowicz doskonale wcielili się w typy góralskie — natomiast zupełnie lekceważąco potraktował rolę węgierskiego dowódcy straży p. Senowski.

Strona dekoracyjna i kostjumowa, przygotowana przez p. Andrzeja Pronaszkę, znamionowała chwalebny wysiłek artystyczny i pod względem okazałości godna była sceny stołecznej. Zarówno część fantastyczna, rozgrywająca się na tle górskiej dekoracji w lesie, jak część realno-dramatyczna na zamku orawskim, imponowały czynnikiem artystycznym, zastosowanym stylowo do motywów etnograficznych i wzorów kostjumowych Wzorzysta wyszywania sukien i dołmanów szlachty węgierskiej, żywy i barwny tłum górali w strojach słowacko-góralskich, według kompozycji Skoczylasa, wszystko to zlewało się w imponującą barwnością i bogactwem całość obrazu przy odpowiedniem zastosowaniu gry świateł i wszelakiego kunsztu zakulisowej techniki. Na osobne podkreślenie zasługuje wspaniała dekoracja sali rycerskiej na zamku, wykonana przez p. Nagibora, oraz tylne dekoracje krajobrazu, wyobrażające wierchy tatrzańskie, gorejące pożarem zachodzącego słońca.

Muzyka p. Meyerholda, ilustrująca tekst »Janosika«, przynosi kilka interesujących motywów, które częściowo zamazano wskutek niedostatecznego przygotowania orkiestralnego.

Publiczność przyjęła sztukę z żywem zainteresowaniem, wywołując autora, który dyskretnie, w loży ukryty, wychylać się musiał kilkakrotnie wskutek natarczywych żądań.

W. Pr.

Uroczystości Kopernikowskie

Toruń, 20 lutego.

(PAT). Uroczystości kopernikowskie rozpoczęły się wczoraj o godz. 10 rano mszą pontyfikalną celebrowaną przez ks. biskupa sufragana dra Klundera w staromiejskim kościele parafjalnym św. Jana. W prezbiterjum zajęli miejsca: wiceminister oświecenia **Łopuszański**, reprezentujący prezydenta Rzeczypospolitej, wojewoda, przedstawiciele wszystkich wyższych uczelni polskich, delegacje itd. Stale nawy głównej zajmowały cechy ze sztandarami, towarzystwa, organizacje i szkoły. Po mszy św. wygłosił podniosłe kazanie ks. arcybiskup **Teodorowicz.**

Po nabożeństwie uformował się pochód, poprzedzony przez szwadron kawalerji z orkiestrą, w którym wziął udział wiceminister Łopuszański, wojewoda Brejski, przedstawiciele uniwersytetów, reprezentanci władz rządowych, samorządowych, instytucyj społecznych, związki zawodowe, szkoły itd. Pochód ruszył ulicami miasta ku ulicy Kopernika, gdzie nastąpiło **uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na domu rodzinnym Kopernika,** poczem pochód skierował się ku pomnikowi Kopernika na rynku staromiejskim, gdzie nastąpiło złożenie hołdu i czci pamięci wielkiego myśliciela i obywatela Polski.

Ze stopni pomnika przemówił pierwszy prezydent miasta **Michałek,** który w imieniu grodu toruńskiego powitał przedstawiciela prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawicieli rządu, uniwersytetów i licznych delegatów, przybyłych z wszystkich stron Rzeczypospolitej. Następnie wiceminister Łopuszański przemówił w następujące słowa:

W imieniu pana prezydenta Rzeczypospolitej, w imieniu p. prezesa Rady ministrów i w imieniu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, składam hołd pamięci Mikołaja Kopernika, męża, co potęgą swojej myśli stanąwszy w rzędzie największych genjuszów świata, **okrył chwałą naród polski, którego był wiernym synem.** Składając hołd pamięci, zasłudze i genjuszowi Kopernika, wyrażamy temsamem cześć dla tego starego polskiego grodu, w którym stała jego kolebka, oraz **dal tej prastarej polskiej pomorskiej dzielnicy, która teraz jest najcenniejszym klejnotem Korony polskiej.** Wydarte obcemu panowaniu wrogiej przemocy niech rozkwitają w szczęściu, niech będą zawsze ostoją potęgi i wielkości Polski, niech wydają zastępy mężów silnych cnotą i wielkich zasługą w służbie Rzeczypospolitej.

Przemawiał dalej komendant szkoły morskiej w Tczewie komandor **Garnuszewski,** w imieniu żołnierzy polskich inspektor armji jenerał **Skierski,** w imieniu uniwersytetu warszawskiego prof. **Kamieński,** w imieniu Towarzystwa naukowego w Poznaniu dr Kazimierz **Bros,** w imieniu miasta Włocławka prezydent **Kraus,** wreszcie delegat młodzieży akademickiej wielkopolskiej. Po przemówieniach składano u stóp pomnika wieńce.

O godz. 1 popołudniu odbyła się w auli szkoły wydziałowej uroczysta akademja, którą zagaił ks. proboszcz **Makowski,** członek towarzystwa naukowego w Toruniu. Nawiązując do idei i myśli wielkiego obywatela Torunia skreślił mowca historję rozwoju toruńskiego Towarzystwa naukowego. Następnie składali kolejno adresy hołdownicze prof. dr **Kryński,** w imieniu Towarzystwa naukowego w Warszawie, **prof. dr Birkenmajer w imieniu Akademji Umiejętności w Krakowie, ks. Kantak** w imieniu Towarzystwa przyjaciół nauki i sztuki w Poznaniu, **ks. Szuman** w imieniu Związku filomatów polskich na Pomorzu, prof. dr Marcin **Ernest** w imieniu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, p. **Kisielewski** w imieniu Towarzystwa naukowego we Włocławku, prof. **Banachiewicz w imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie,** prof. **Dziewulski** w imieniu uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, prof. **Krygowski** w imieniu uniwersytetu poznańskiego, **radca legacyjny czechosłowacki p. Czerny,** który między innymi powiedział: »Niech będzie pozwolone też **Czechowi, który już przeszło 30 lat pracuje nad zbliżeniem kulturalnem czesko-polskiem,** wypowiedzieć kilka słów w dzień wielkiego narodowego święta polskiego, które jest zarówno świętem kulturalnem całego świata, a przedewszystkiem narodów słowiańskich, spokrewnionych z narodem polskim. W dzień uroczysty w miejscu urodzenia Mikołaja Kopernika składam hołd **genjuszowi wielkiego Polaka,** którego nazwisko jaśnieje wśród najprzedniejszych umysłów całej ludzkości. Składam hołd jednemu z tych mężów Polski, którego nazwisko było milczącym, lecz zarówno głośnym **protestem przeciwko stuletniej niewoli narodu polskiego,** który z siebie wyłania takich mężów«.

Następnie prof. Birkenmajer wygłosił odczyt o Koperniku jako obywatelu i patrjocie. O godz. 4 popołudniu odbyło się staraniem miasta śniadanie na cześć przybyłych do Torunia gości.

Toruń, 20 lutego.

Z okazji uroczystości Kopernikowskich nadeszła do prezydjum miasta następująca depesza od prezydenta Rady ministrów:

Wielka rocznica urodzin Mikołaja Kopernika kieruje oczy całej Polski w stronę prastarego grodu polskiego, Torunia. W uroczystościach dzisiejszych weźmie udział z ramienia ministerstwa oświaty wiceminister, p. Łopuszański, niemniej jednak w imieniu rządu Rzeczypospolitej i własnem spieszę złożyć na ręce Rady miasta Torunia, tej strażniczki pamiątek po znakomitym uczonym, wyrazy najgłębszego hołdu jednemu z tych polskich duchów, który imię Polski szeroko rozsławił przed światem, temu, który „ruszył z posad ziemię" i wielkim kulturalnym wysiłkiem w epoce Odrodzenia złotemi zgłoskami zapisał na trwałe imię naszego narodu dla pokoleń, które po wiekowej niewoli zerwały więzy i na nowe drogi powiodły Polskę. Postać Mikołaja Kopernika i pamięć jego czynu będą źródłem wieczystej chwały, niespożytych sił i zasług kulturalnego narodu i bodźcem dalszej pracy twórczej na przyszłe wieki.

(—) Prezes ministrów jenerał **Sikorski.**

O Polski Narodowy Instytut Astronomiczny

Jasne ujęcie najistotniejszych potrzeb życia, wola, zdolna wywalczyć prawo bytu owym potrzebom, czyli walcząca o życie samo, to dźwignie, któremi kierowaną być winna wszelka zbiorowa praca twórcza, aby rzetelnie wzbogacała skarbnicę dorobku narodowego, w imię wartości wszechludzkich. Jakiż sąd wydać można o wysiłku twórczym ludzi, których sam fakt, że pracowali, jako astronomowie polscy, czyni odpowiedzialnymi strażnikami tradycji świetnej epoki, co wydała chlubę zarówno narodu naszego, jak i całej ludzkości, ojca astronomji współczesnej, Mikołaja Kopernika?

Stan czterech publicznych obserwatorjów astronomicznych w Polsce, która otrząsnąć z siebie winna wszystką hańbę niewoli, jest „wprost opłakany", „rozpaczliwy"; „astronomja polska w czasach obecnych nie istnieje". Gorzka ta prawda stanęła przed oczyma astronomów polskich, gdy mogli wreszcie głos zabrać w sprawach, tyczących się nauki polskiej przed nienękanem już złą wolą ciemięzców postronnych społeczeństwem polskiem *). Gdzież tedy szukać winowajców? — Byliż kierownicy obserwatorjów polskich — o ile wogóle, gdy o Warszawę chodzi, byli Polakami — byliż ci strażnikowie tradycji Kopernikańskiej szczególnie nieuzdolnieni, czy karygodnie opieszali? Bynajmniej. „Ogólne położenie polityczne kraju, ono tylko, zabiło u nas astronomję". Jeśli tedy boleśnie jest nam dawać świadectwo niezmiernego wyniszczenia, do jakiego doszła owa, tyle świetna przed wiekami, gałąź nauki polskiej, oszczędzony nam jest w zupełności ciężar wstydu za tych mężów nauki. Działali w jej imię ku pospolitemu dobru, ile tylko, wogóle — i zasadniczo, działać pod owe czasy można było!

Perfidja rządu austrjackiego ujawnia się bardzo jaskrawo w machinacjach, czynionych na szkodę nauki polskiej, wobec wszelkiego poczynania, które zmierzało do zaradzenia choć najbardziej palącym niedomaganiom obserwatorjów „galicyjskich", czyli krakowskiego i lwowskiego (przy politechnice). „Władze austrjackie... odmawiały żądanych niezbędnych kredytów, albo redukowały je do śmiesznie małych, a więc bezpożytecznych dawek, a nawet niekiedy używały wybiegów... aby z kredytów, już wywalczonych, to jest nominalnie już przyznanych, nie można było skorzystać, lub, żeby użycie ich odwlec jak najdalej" (Grabowski, l. c.). Stan dostrzegalni warszawskiej był aż tak fatalny, że „mimo całe swe polakożerstwo, wziął go... do serca... Apuchtin", lecz pismo jego urzędowe, żądające przedstawienia potrzeb zakładu, rozbiło się o złą wolę ówczesnego dyrektora, Wostokowa aż dopiero, korzystając z urlopu dyrektora, zastępujący go Kowalczyk, sprawę podniósł, skutkiem czego było uzyskanie nowego przyrządu, koła południkowego, wszelako o podziałce tak dalece wadliwej, że do użytku okazało się niemal niezdatne.

Dziś obowiązkiem jest przedstawiać i przypominać zarówno własnym, polskim, władzom, jak ogółowi polskiemu, stan naszej astronomji: a więc jasno ująć owe najistotniejsze potrzeby, które koniecznie zaspokoić należy, aby nauka ta żyła, aby nietylko ocknęła się ze stanu wegetacji, co stało się już ciałem, lecz, aby wzmogła się na siłach i chlubnie rozkwitła. — Kiedyż bardziej, niż w okresie uroczystości ku czci Kopernika, godzi się zreasumować wszystkie projekty sanacji w tej dziedzinie, wołające o czyn?

Przedewszystkiem sprawa obserwatorjów istniejących: dostrzegalnie te, jako założone przy wyższych zakładach naukowych, w celach bezpośrednio dydaktycznych, istnieć, rzecz prosta, muszą, ale też i uposażone na miarę potrzeb współczesnych być muszą. Jakże bowiem zaznajamiać słuchacza z astronomją praktyczną, gdy lwia część przyrządów kwalifikuje się, istotnie, do tego, by oddać je „muzeum i utworzyć tam dział... historji astronomji". (Dziewulski, l. c.), czyli, dosadniej, gdy w obserwatorjach naszych pouczyć można tylko, na podstawie przyrządów posiadanych, „jakiemi przyrządami obserwować już nie należy".? (Banachiewicz, l. c.). Zasadniczym przyrządem w obserwatorjum, istniejącym przy uczelni, a zarazem dostępnym szerszej publiczności, winien być ekwatorjał (luneta osadzona równikowo). Obserwatorjum warszawskie posiada lunetę południkową, o średnicy otworu sześciocalowej; w obserwatorjum krakowskiem jest stara luneta czterocalowa, we Lwowie refraktor nieco nowszy, ale niemniej „śmiesznie małych rozmiarów". (Grabowski. l. c.).

Dr Zofja Rentt w Witkowsku.

*) „Nauka Polska", rocznik Kasy im. Mianowskiego, Warszawa 1918, artykuły profesorów Dziewulskiego i L. Grabowskiego, oraz profesora Banachiewicza „O potrzebie założenia w Polsce Narodowego Instytutu Astronomicznego". „Nauka Polska" tom II.

Ciężkie położenie prasy małopolskiej

Wobec groźnej sytuacji prasy polskiej, a w szczególności prasy małopolskiej, Związek prasy lwowskiej zwrócił się do rządu o udzielenie odpowiedniej pomocy. Jak donosi „Gazeta Poranna", interwenjował w imieniu wydawców lwowskich w prezydjum Rady ministrów p. Grodki, domagając się pewnych ulg dla wydawców pism polskich we Lwowie. Żądania, przedstawione przez dyrektora Grodkiego, zostały przyjęte przychylnie, a sprawa załatwienia postulatów prasy małopolskiej znajduje się na pomyślnej drodze.

„Kurjer Lwowski", omawiając ciężkie położenie prasy małopolskiej i zupełną obojętność czynników rządowych w tej sprawie, pisze między innemi:

„Doszliśmy do tego, że koszta druku, które wynosiły przed wojną tygodniowo paręset koron, wynoszą obecnie parę miljonów — cena papieru gazetowego wzrosła o 13.000 procent — takiej podwyżki nie wykazuje, nawet w przybliżeniu — żaden inny artykuł... Podwyżka taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, odbija się przedewszystkiem na wydawnictwach dzienników: porto listu, które wynosiło 10 hal., kosztuje obecnie 300 Mkp., telegram kosztował 60 hal., obecnie 2.500 Mkp. Międzymiastowa rozmowa telefoniczna 3 K, obecnie 9.000 Mkp. W tymsamym stosunku podrożały wszystkie koszta administracyjne. Nadto prasa małopolska nie znajduje — tak, jak n. p. pisma warszawskie i poznańskie — oparcia materjalnego na inseratach, które gdzieindziej są jedną z głównych podstaw egzystencji dzienników.

W Austrji jeszcze podczas wojny rząd ocenial należycie doniosłość prasy i w rozmaity sposób starał się umożliwić egzystencję dzienników. — W Niemczech, gdzie dotychczas papier od czasu wybuchu wojny podrożał tylko o 4.000 procent (u nas o 13.000 procent), rząd niemiecki postanowił przyjść z pomocą prasie, zwracając jej część kosztów papieru. W Austrji i w Niemczech rząd fabrykom papieru nakazał produkować potrzebną dla prasy ilość papieru gazetowego i ustalił ceny wytyczne, podczas gdy u nas tolerowano wyzysk ze strony fabrykantów papieru. Poszczególny numer dziennika polskiego kosztuje obecnie 300 Mkp. Podług obliczeń wypada, że, uwzględniając równię złota, kosztować powinien przeszło 700 Mkp. W Wiedniu kosztuje obecnie numer dziennika do 1.500 koron, to jest około 600—700 Mkp. Wagon zwykłego papieru gazetowego kosztuje u nas obecnie 25 miljonów Mkp., a przed wojną kosztował 2.700 koron.

Na najbliższą przyszłość zapowiedziano znowu podwyżkę cen papieru, która uniemożliwi wprost wydawanie dzienników. Czas ostatni, aby czynniki decydujące zechciały się wreszcie zająć tą sprawą, a jeśli tego nie uczynią, będzie to chyba dowodem, że dalsze istnienie dzienników polskich jest dla nich rzeczą zupełnie obojętną".

Pogrzeb Rokitniańczyków

Kraków, 21 lutego.

Na uroczystości pogrzebowe bohaterów rokitniańskich przyjeżdża do Krakowa delegacja armji rumuńskiej, oraz szereg wybitnych przedstawicieli narodu rumuńskiego. Jak wiadomo, na uroczystość tę przybędą reprezentanci rządu, Sejmu i Senatu, oraz delegacje formacyj wojskowych z całej Polski. Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w niedzielę dnia 25 bm.

Lwów, 20 lutego.

Podwójne trumny metalowe, ofiarowane przez cech blacharzy krakowskich, wysłane zostały dnia 12 bm. do Łucka, skąd odwieziono je do Rarańczy, gdzie odbyła się ekshumacja zwłok 15 bohaterów. Włościanie polscy z Rarańczy przewieźli trumny do Czerniowiec, gdzie ustawiono je w kościele parafjalnym. W dniu wczorajszym odprawiona została msza żałobna, po której wygłosił podniosłe kazanie ks. kan. Lukas. Przemawiali nadto prezes Polskiej Rady Narodowej p. Tytus Czerkawski, reprezentant armji rumuńskiej i inni.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Uprasza się oficerów 2 i 3 pp. Leg. Pol., przebywających w Krakowie i okolicy o przybycie na zebranie we czwartek 22 bm. o godz. 6 po poł. w kancelarji adwokata dra Klimeckiego, ul. św. Anny l. 7 I p. w sprawie pogrzebu Rokitniańczyków.

Wojewódzki zjazd nauczycieli szkół powszechnych

Łódź, 20 lutego.

(A. W.). Wczoraj rozpoczęły się w sali Rady miejskiej obrady zjazdu nauczycieli szkół powszechnych województwa łódzkiego. Zjazd otworzył prezes łódzkiego Związku nauczycieli szkół powszechnych, p. **Wasilewski,** zaprosiwszy do prezydjum senatorów **Woźnickiego i Nowaka,** oraz posła **Smulikowskiego i Wójtowicza.** Pierwszy przemawiał prezes Związku. Po powitaniu delegatów, prezes zaproponował **uczczenie pamięci zamordowanego prezydenta Narutowicza, co zebrani przyjęli przez powstanie z miejsc.** Przewodniczący podkreślił w przemówieniu konieczność **unifikacji nauczycielstwa na całym terenie Rzeczypospolitej.** Wygłoszono następujące referaty: p. Brauna „Warunki a program nauczania", Smulikowskiego „Stosunek prawno-służbowy nauczycieli", a po przerwie referat p. **Tomczaka,** przedstawiający **opłakany stan szkolnictwa na terenie województwa łódzkiego.** Referent domagał się rozgraniczenia ministerstwa oświaty od ministerstwa wyznań religijnych. Na zakończenie pierwszego zjazdu odbyło się przedstawienie w teatrze miejskim. Przed rozpoczęciem widowiska przemawiał ławnik, Władysław Gucki.

KRONIKA

Kraków, 21 lutego.

WIELKI BRAK WĘGLA W KRAKOWIE. Od kilku dni nie nadchodzą do Krakowa transporty węgla, tak, że zachodzi obawa unieruchomienia kilku zakładów użyteczności publicznej, jak również zamknięcie szkół miejskich. Prezydjum miasta wysłało wczoraj do zarządu kopalń w Jaworznie telegram następującej treści: „Grozi zamknięcie szkół, prosimy podwyższyć kontyngent węgla i natychmiast wysłać większą partję wagonów do miejscowego składu".

TRANSPORTY DRZEWA DLA MIASTA. Zarząd dóbr w Nisku zawiadomił wczoraj miejskie biuro aprowizacyjne, że w drodze do Krakowa znajduje się ponad 30 wagonów drzewa. Z powodu zatoru wozowego w Rozwadowie, transporty wstrzymano na tej stacji, jest jednak możliwość skierowania pociągów z drzewem do Krakowa, drogą na Przeworsk. Ponieważ zapotrzebowanie drzewa dla braku węgla jest wielkie, prezydjum miasta, mimo zwiększonych kosztów transportów skutkiem okolnej drogi kolejowej, zażądało natychmiastowego wysłania drzewa na Przeworsk. Transporty drzewa nadejdą w dniach najbliższych.

ZMOWA RZEŹNIKÓW I MASARZY. Z powodu odmówienia przez komisję magistracką zatwierdzenia wygórowanej ponad wszelką możność nadwyżki cen, większość rzeźników i masarzy pozamykała w dniu wczorajszym sklepy, pozostawiając ludność bez mięsa i wędlin. Metoda ta powtarza się stale, ilekroć komisja cennikowa odważy się nie pójść na rękę naszym domorosłym paskarzom. Byłoby ze wszech miar wskazanem, aby władze wojewódzkie znalazły środek na uchylenie tego teroru, urągającego autorytetowi władz. Wszak ustawa przemysłowa przewiduje kary na tych, którzy posiadając odpowiednie koncesje uchylają się od ich wykonywania a opornym można zagrozić odebraniem koncesyj. Ludność, znękana rozpaczliwym wzrostem drożyzny, nieusprawiedliwionej zgoła wobec podnoszenia się wartości marki polskiej na giełdach — ma dość tego teroru i oczekuje od władz skutecznej opieki i ingerencji. Kraków jest w obecnej chwili jednem z najdroższych miast w Polsce.

PODWYŻSZENIE TAKSY SZPITALNEJ. „Monitor Polski" z dnia 19 bm. zamieszcza obwieszczenie ministra zdrowia publicznego, dotyczące podwyższenia taks leczenia i pielęgnowania chorych w szpitalach publicznych w Małopolsce. Taksa ta obowiązująca od dnia 15 lutego br., wynosi dla szpitala św. Łazarza w Krakowie (oddziały szpitalne i kliniczne) w klasie I-szej 10.000, w II-giej 8000 mk., w III-ciej 5000 mk.

POSIEDZENIE KOMISJI DLA PRZEMYSŁÓW KONCESJONOWANYCH. W dniu 19 bm. odbyło się w magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dra Wielgusa posiedzenie komisji dla przemysłów koncesjonowanych. Komisja wydała opinje co do 2-ch podań na prowadzenie zakładu graficznego reprodukcyj artystycznych, jednego podania na wydawnictwo i sprzedaż ilustrowanych książek, podania na handel książek do nabożeństwa, obrazków świętych i kalendarzy, na handel hebrajskich książek do nabożeństwa, na powielanie pism i druków zapomocą maszyn do pisania, na antykwarnię i wypożyczalnię książek, 2 podań o koncesje na księgarnie, jednego podania na hurtowną sprzedaż przetworów chemiczno-farmaceutycznych, przeznaczonych do użytku lecznicego, opatrunków chirurgicznych i trucizn, 3 podań na wykonywanie przemysłu techniczno-dentystycznego, 3 podań na wykonywanie instalacyj elektryczności, jednego na ajencję prywatną do pośrednictwa w kupnie, sprzedaży nieruchomości w dz. 21 i 22 co do podania na fabrykację wody sodowej, co do jednego podania na sprzedaż starych mebli i o koncesję na dorożkę.

WICEPREZYDENT MIASTA INŻ. SARE po dłuższej chorobie objął w dniu wczorajszym urzędowanie, mimo niezupełnej jeszcze rekonwalescencji.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Bawi w Krakowie p. Wanda Siemaszkowa, znakomita artystka dramatyczna. Jak się dowiadujemy, dyrekcja teatru „Bagatela" stara się o pozyskanie p. Siemaszkowej na kilka gościnnych występów, co publiczność krakowska niezawodnie z żywem powitałaby zadowoleniem.

ZNOWU WSTRZYMANIE NAUKI W PRZEMYSŁOWYCH SZKOŁACH UZUPEŁNIAJĄCYCH. Z krakowskiego Koła Związku nauczycieli szkół powszechnych otrzymujemy komunikat, kończący się zapowiedzią, że nauczycielstwo zaprzestaje nauczać w krak. szkołach uzupełniających przemysłowych, aż otrzyma wynagrodzenie za styczeń i zapewnienie, że wynagrodzenie w następnych miesiącach będzie wypłacane regularnie ostatniego dnia każdego miesiąca.

„Ognisko" tłumaczy, że gdy do 9 lutego żaden nauczyciel nie otrzymał wynagrodzenia za luty, uchwaliło nauczycielstwo na zgromadzeniu, w dniu tym odbytem, że jeżeli do 17 bm. nie otrzyma poborów za styczeń, to zaprzestanie nauki z dniem 19 bm. Gdy magistrat krakowski tylko połowie nauczycieli wypłacił wynagrodzenie, przyszło nauczycielstwo na ponownem zgromadzeniu do przekonania, że z powodu niezrozumiałych rozporządzeń i wadliwie ułożonych list płatniczych przez Kuratorjum lwowskie, płacy swej za luty nie otrzyma nawet w kwietniu. Dlatego wstrzymało nauczycielstwo pracę.

Skutkiem strajku 5600 uczniów ze sfer rzemieślniczych i handlowych pozbawionych będzie nauki. Do strajku przystąpili wszyscy nauczyciele owych szkół w ilości około 100 osób. Zaznaczyć należy, że personal nauczycielski podejmuje w tym roku strajk po raz drugi. Ubolewać należy, że z powodu strajku młodzież znowu dozna znacznego uszczerbku w nauce.

PRZEDSTAWIENIA DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ staraniem Komitetu szkolnego dla przedstawień teatralnych przy Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego odbędą się: 23 bm. w teatrze m. Opera i operetka przy ul. Rajskiej „Halka" opera St. Moniuszki; początek o godz. 3'45 po poł.; dnia 26 bm w teatrze im. Słowackiego po raz czwarty „Zbójcy"; początek o godz. 3 po poł.

ĆWIERĆ MILJARDA MAREK ZAROBKU W CIĄGU JEDNEGO TYGODNIA. Organa ekspozytury śledczej przy krakowskiej policji, w porozumieniu z prezydjem miasta i przy współudziale organów miejskich, przeprowadziły wczoraj po południu rewizję w magazynach firmy „Polski Glob", przy ul. Zacisze l. 14. Rewizja ta dała nadzwyczajny rezultat, gdyż w jednym ze składów wynajętych przez „Polski Glob" firmie „Biuro sprzedaży Związków małopolskich cukrowni", złożonych było 1516 worków po 100 kg cukru krystalicznego, to jest z górą 15 wagonów. Dochodzenia ustaliły, że cukier ten złożony został w składach jeszcze dn. 4 stycznia b. r., a wiadomo, że cena tego artykułu wzrosła od tego czasu w dwójnasób. Ponieważ cena cukru tylko od 14 lutego b. r. wzrosła o 1500 mkp. na 1 kg, przeto właściciele zamagazynowanego cukru zarobili w tych kilku dniach ponad ćwierć miljarda marek. Kierownik krakowskiego oddziału „Związku cukrowni" Adam Mossakowski podał, że z uwagi na wielkie zapotrzebowanie cukru w Krakowie, zwracał się wielokrotnie do Centrali Związku we Lwowie o dyspozycje, za każdym jednak razem otrzymał odpowiedź, aby cukier zatrzymać. Cały zapas cukru zakwestjonowano, a sprawę skierowano do prokuratury państwa.

Z uwagi, że od kilku dni cukier znikł w handlu prawie zupełnie, należy przypuścić, że cukier został przez niewątpliwie firmy zamagazynowany, celem podbijania cen. Policja powinna się zająć wyświetleniem tej piekącej sprawy.

OBRAZA RELIGJI. Z powodu awantur wyprawianych przez szereg podpitych ludzi podczas ostatniej pasterki w kościele Marjackim, na doniesienie policji, prokuratura poleciła przeprowadzić śledztwo przeciw kilku osobom o występek obrazy religji z par. 303 ustawy karnej.

WŁAMANIE DO SKLEPU. Wczoraj po południu włamano się do sklepu St. Sawickiej w Dębnikach i skradziono towarów za kilkaset tysięcy marek. Policja ujęła sprawcę tego włamania w osobie Antoniego Woźniaka i odebrała mu skradzione rzeczy.

OKRADZENI AKADEMICY. Wczoraj przed południem skradziono w czasie wykładów z garderoby w klinice medycznej przy ul. Kopernika 3 czapki, kołnierz futrzany na szkodę słuchaczy.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z MUZEUM NARODOWEGO. Muzeum Narodowe otrzymało z Łodzi obraz Samuela Hirschenberga pt. „Szkoła talmudystów", darowany przez dzieci ku uczczeniu pamięci Markusa i Teresy Silbersteinów, obywateli m. Łodzi. Obraz ten wystawiono już w galerji w Sukiennicach.

OTWARCIE WYSTAWY REMBOWSKIEGO. We czwartek o godzinie 11 przed południem odbędzie się w krakowskiem Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych otwarcie pośmiertnej wystawy prac artysty malarza Rembowskiego. O godzinie 12 w południe wygłosi profesor Mycielski rzecz o twórczości artystycznej Rembowskiego.

TOW. GEOGRAFICZNE. Na posiedzeniu naukowem P. T. G., które odbędzie się dzisiaj (we środę 21 bm.) o godz. 7 w sali Inst. zool. (ul. św. Anny 6) przedstawi prof. Uniw. dr Tad. Kowalski nieznaną mapę świata Mahmuda z Kaszgaru z r. 1073.

Z kraju i ze świata

PODRÓŻ MINISTRA DAROWSKIEGO. W poniedziałek, dnia 19 bm., wyjechał do Zagłębia Dąbrowskiego minister pracy i opieki społecznej, p. Darowski. Wyjazd ministra pozostaje w związku z rozpoczynającemi się pertraktacjami w sprawie stawek zarobkowych w górnictwie, które dotyczą Zagłębia Dąbrowskiego i pośrednio Górnego Śląska. Minister podczas swojego pobytu zamierza odbyć konferencję z przedstawicielami ugrupowań pracodawczych i pracowniczych.

ODROCZENIE USTAWY O UPOSAŻENIU URZĘDNIKÓW. Z Warszawy donoszą: Projekt prawa o uposażeniu urzędników państwowych różnych ministerstw, nauczycielstwa, kolejarzy i pocztowców, który w styczniu b. r. miał być zatwierdzony przez Sejm, jest odroczony. Ministerstwo skarbu wychodzi z założenia, że najpierw należy dokonać sanacji finansów państwa i tylko po tej reformie sprawa uposażenia urzędników państwowych może wejść na właściwe tory.

POŻYCZKI DLA MIAST. Z Warszawy donoszą: Wobec odroczenia sprawy udzielenia miastom polskim pożyczek w złotych polskich, miasta odczuwające trudności finansowe, wystąpiły do ministerstwa skarbu o chwilowe zasilenie kas miejskich w celu umożliwienia samorządom miejskim pokrywania bieżących wydatków administracyjnych. Tak n. p. Łódź stara się o uzyskanie pożyczki w wysokości 700 miljonów marek. O takąsamą sumę zabiega Wilno, Lwów domaga się 300 miljonów marek. — Odpowiednie starania wszczął również Kraków.

ZGON PROFESORA UNIWERSYTETU. Z Warszawy donoszą 20 bm.: Wczoraj wieczorem o godz. 10 zmarł na udar serca śp. Teodor Dzierzbowski, były profesor uniwersytetu warszawskiego, były naczelnik archiwum głównego w Królestwie Polskiem, czynny członek Akademji Umiejętności w Krakowie, członek założyciel Towarzystwa naukowego w Warszawie.

CENY BILETÓW TEATRÓW WARSZAWSKICH. (Tel. wł.). „Kurjer Czerwony" donosi, że ceny biletów teatralnych dochodzą do zawrotnych wysokości. W „Teatrze Polskim" bilet w pierwszym rzędzie kosztować będzie około 40.000 mk.

WYŚWIĘCENIE BISKUPA PRAWOSŁAWNEGO. Z Warszawy donoszą: W sobotę, 24 lutego b. r., w soborze prawosławnym na Pradze nastąpi wyświęcenie archimandryty Antonjusza Marcenki, pierwszego członka warszawskiego prawosławnego konsystorza na stanowisko biskupa. Nowy biskup prawosławny obejmie wakujący wikarjat biskupi a mianowicie biskupa lubelskiego, wikarjusza djecezji chełmsko-warszawskiej.

POŻAR W WIĘZIENIU. Z Warszawy donoszą 19 bm. Wczoraj w nocy około godziny 2 wybuchł pożar w więzieniu karnem przy ulicy Długiej l. 52 na poddaszu pierwszego piętra nad apteką i składem aptecznym od strony ulicy Przejazd. Ogień miał podatny materjał łatwopalny w postaci nagromadzonych na strychu: słomy, drzewa, węgla, koszy z wikliny pustych, ze słojami po benzynie i spirytusie. Nadzwyczaj gęsty dym wielce utrudniał dostęp do miejsca pożaru, z tego powodu akcja ratunkowa odbywała się w trudnych warunkach i dopiero po trzech godzinach była zupełnie ukończona. Przepalił się pułap i sufit, wielkości metra kwadratowego, wskutek czego uległ częściowemu zalaniu wodą skład apteczny i apteczka więzienna. Przyczyna pożaru nadmierne napalenie w piecu w ubikacji na parterze.

POLSKI DOM AKADEMICKI W GDAŃSKU. Dnia 18 bm. odbyło się w Gdańsku uroczyste poświęcenie Domu akademickiego i kuchni akademickiej dla polskich słuchaczów politechniki gdańskiej.

OPŁATY POCZTOWE W PORCIE GDAŃSKIM. Od 20 lutego wchodzi w życie czwarta z rzędu dopłata do opłat pocztowych w porcie gdańskim. Dzienniki niemieckie omawiając tę podwyżkę są zdania, że należało raczej wydać nową taryfę, niżeli posługiwać się dodatkiem, za pomocą którego usiłuje się pokryć miljardowe deficyty rady portowej.

DLA GÓRNIKÓW-UCHODŹCÓW Z ZAGŁĘBIA OSTRAWSKO-KARWIŃSKIEGO. Termin do uiszczenia wkładek uznawczych do kas brackich w zagłębiu ostrawsko-karwińskiem dla wygnańców i uchodźców plebiscytowych którzy posiadają co najmniej 10 lat członkostwa, a nie podlegają innemu ubezpieczeniu zaopatrznościowemu, upływa definitywnie z dniem 2 marca 1923 roku. — Wkładki te, które wynoszą po 50 halerzy czeskich miesięcznie, należy przesłać bądź wprost do poszczególnych kas brackich, bądź za pośrednictwem konsulatu Rzeczypospolitej polskiej w Morawskiej Ostrawie. Kto przeto z byłych robotników ostrawsko-karwińskiego zagłębia węglowego chce zachować pretensje do prawidłowego spensjonowania wedle ustaw czesko-słowackich, a dotychczas zalega z wkładkami, winien uiścić zaległe wkładki bezzwłocznie.

WALKA Z NIERZĄDEM WE LWOWIE. (Tel. wł.). Oddział lotny policji państwowej we Lwowie prowadzi od dłuższego czasu energiczną walkę z nierządem. Wczoraj wieczorem policja przeprowadziła rewizję w łazienkach przy ul. Szpitalnej i Kotlarskiej, gdzie przychwyciła in flagranti wiele osób z różnych sfer, odwiedzających te ła-

Poleca swoje pracownie, w których wykonuje wszelkie roboty, w zakres krawiectwa wchodzące, po cenach o 15% niższych od cennika z materjałów własnych i powierzonych.

Wytwórnia ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych
A. Malarza i Ski
w Krakowie przy ul. Krupniczej L. 26.

Wykonanie solidne, punktualne, według najnowszych żurnali.
Dla przejezdnych zamówienia wykonuje się w przeciągu 24 godzin.

rienki w celu nierządu. Między innemi przytrzymała policja jedną uczenicę gimnazjalną i jedną mundantkę.

BOMBA NA DOM POSŁA. W Będzinie przy ul. Kołłątaja ktoś rzucił bombę dynamitową, do domu, zamieszkałego przez posła do Sejmu, Weincihera. Bomba wybuchła z ogromną siłą i zdruzgotała drzwi, podłogi i schody, które oderwały się zupełnie. Na szczęście z ludzi nie było nikogo w pobliżu. W mieszkaniu posła również nikogo nie było. Ponieważ wszystkie drzwi wyskoczyły z zawias i dom pozostał bez zamknięcia, ustawiono przed domem wartę policyjną.

ARESZTOWANIE URZĘDNIKA STAROSTWA W ŁUCKU. „Słowo Polskie" donosi z Łucka: Sensacją dnia w Łucku jest aresztowanie referenta administracyjnego starostwa tutejszego Gebla i trzech wybitnych przedstawicieli miejscowej plutokracji żydowskiej: Kahla, dyrektora Tow. elektrycznego „Wolt" i dwóch kupców Szpilberga i Selcera. Powodem tych aresztowań jest podobno ujawnienie grubej łapówki. danej wspomnianemu urzędnikowi przez wyżej wymienionych przedstawicieli kupiectwa żydowskiego za niezbyt ścisłe przestrzeganie ustawy o cenach i cennikach towarów w sklepach.

CENY W MOSKWIE. W połowie stycznia na rynku moskiewskim notowano ceny: funt chleba 600.000 rubli, funt masła 5,500.000 rubli, funt słoniny 5,000.000 rubli, funt mięsa wołowego 2 miljony 500 tysięcy rubli, funt wieprzowiny od 3 do 4 miljonów rubli, funt kiełbasy 3,500.000 rubli, funt cukru 6 miljonów rubli, pud białej mąki 30 miljonów 80 0tysięcy rubli, za 10 jaj płacono 3 miljony 500 tysięcy rubli, koszula męska 28 miljonów rubli, buty 150 miljonów rubli, bilet tramwajowy 50 tysięcy rubli. — Na giełdzie moskiewskiej dnia 15 stycznia b. r. płacono za: dolar 45 miljonów rubli, funt szterlingów 186,500.000 rubli, marka niemiecka 4.250 rubli, 10 rubli złotych 230 miljonów rubli.

POŻAR W ZAKŁADZIE DLA OBŁĄKANYCH W zakładzie dla obłąkanych w Nowym Yorku, w którym znajduje się około 7.000 chorych, wybuchł pożar. 22 chorych i 2 siostry miłosierdzia znalazło śmierć w płomieniach. Przyczyną pożaru miała być podobno wadliwa instalacja elektryczna.

ZMARLI.

— Wczoraj zmarł nagle we Lwowie wskutek ataku sercowego I-szy wicedyrektor magistratu lwowskiego **Mieczysław Majewski.**

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 4101 Tow. akc. H. Cegielski w Poznaniu; 4102 Poznański wojewódzki Komitet obr. narod. 1920—1922; 4103 Ryszard Ordyński, Hollywood California; 4104 Im. dyr. Maksymiljana Wizla dla uczczenia 40-letniej pracy jego w banku handl. w Warszawie; 4105 Ks. Zmartwychwstania Pańskiego; 4106 Dyr. Leonowi Kulczyńskiemu — grono prof. gimn. św. Anny; 4107 Pułk 77 piechoty strzelców kowieńskich; 4108 Pracown. oddziału P. K. K. P w Inowrocławiu; 4109 Firma A. Chowańczak Warszawa i 4110 Wanda Szenicówna Poznań.

NA ODNOWIENIE KATEDRY I GROBÓW KRÓL. NA WAWELU złożyli: W. T. 100.000 mk; Józef Pociej w Mielcu 100.000 mk.; dr J. Brzeziński 100.000 mk.; W. Krawczyński w Mszanie dolnej 50.000 mk.; W. Roszkowski z Łomży 5000 mk.; W. Kępiński z Moszczaniey 10.000 mk.; W. Fiala Krakow 10.000 mk.; Ks. Józef Sławiński w Krakowie 50.000 mk.; H. Królikiewicz 5000 mk.; N. N. z Wojnicza 20.000 mk.; Ed. hr Mycielski z Górki 100.000 mk.; Ks. dr T. Kruszyński 50.000 mk.; K. Steciuwko z Dynowa 2000 mk.; Józef Grodecki z Krakowa 10.000 mk.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 4 barwny „Janosik" A. Galicy, który powtórzony będzie w piątek 23 bm. i sobotę 24 bm. Jutro ciesząca się niesłabnącem powodzeniem świetna komedja francuska „Sławna artystka". W próbach pod kierunkiem reż. Sosnowskiego „Wesele" Wyspiańskiego, niegrane w Krakowie od 4 lat.

OPERA I OPERETKA. Elna Gistedt, znakomita primadonna światowej sławy po triumfalnem przyjęciu na wczorajszem przedstawieniu „Księżniczki czardaszu", w której partja tytułowa należy do najlepszych kreacyj tej świetnej artystki, wystąpi dziś we środę 21 bm. w „Księżniczce czardasza" po raz drugi. Jutro we czwartek 22 bm. p. E. Gistedt wystąpi w „Bajaderze" również w partji tytułowej.

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś i dni następnych sensacyjna sztuka Urwancowa „Wiera Mircewa". W sobotę po południu po raz pierwszy po cenach zniżonych „Szyldkretowy grzebień".

KWARTET POLSKI wystąpi u nas z jedynym koncertem we czwartek 22 bm. O kwartecie tym „Gazeta Poznańska" z dnia 11 października 1922 pisała: Precyzja intonacji, cieniowanie dynamiczne, swoboda w rytmice sprawiają, że słuchacz odnosi wrażenie jednego instrumentu pod palcami subtelnego wirtuoza. Kwartet Polski można śmiało postawić na równi z kwartetem brukselskim i czeskim.

OLGA DESMOND, słynna artystka, której produkcje taneczne wzbudzają zawsze sensacyjne zaciekawienie, wystąpi u nas w piątek 23 bm. w miej. teatrze im. Słowackiego.

ANTONI KOHMANN, znakomity tenor oper niemieckich da się słyszeć po raz pierwszy w niedzielę 25 bm. Sławny ten artysta, który przybywa na tournee koncertowe do Polski, wykona w Krakowie bogaty i interesujący program.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Sroda, 21 bm.: „Janosik".
Czwartek, 22 bm.: „Sławna artystka".
Piątek, 23 bm.: „Janosik".
Sobota, 24 bm.: „Janosik".

TEATR OPERA I OPERETKA.

Sroda, 21 bm.: „Księżniczka czardasza".
Czwartek, 222 bm: „Bajadera".
Piątek, 23 bm: „Bajadera".

TEATR »BAGATELA«.

Środa, 21 bm.: „Wiera Mircewa".
Czwartek, 22 bm.: „Wiera Mircewa".
Piątek, 23 bm.: „Wiera Mircewa".

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— **WYBÓR POEZYJ LEOPOLDA STAFFA.** Nakładem Instytutu wydawniczego „Bibljoteka Polska" ukazało się drugie wydanie „Wyboru poezyj" Leopolda Staffa. Wydanie to różni się znacznie od poprzedniego, gdyż w skład „Wyboru" wszedł cały szereg utworów znakomitego poety, zamieszczonych w ostatnich jego serjach, wskutek czego objętość książki wzrosła o kilka arkuszy druku. W ten sposób duchowy portret poety został dopełniony szeregiem wierszy, będących prawdziwemi arcydziełami współczesnej poezji polskiej. Prof. Procajłowicz, który ma sobie oddany dział zdobnictwa wydawnictw Instytutu „Bibljoteki Polskiej", dał temu tomowi artystyczną okładkę.

— **KORNEL MAKUSZYŃSKI:** Wesoły Zwierzyniec. Z rysunkami Grusa. Warszawa. Instytut wydawniczy „Bibljoteka Polska". In quarto, w oprawie karton.

Książka ta, przynosząca cykl pełnych humoru, a niesłychanie zręcznych w formie wierszyków znanego poety i powieściopisarza, łączy wykwintną, pełną smaku formę literacką z najwytworniejszą szatą edytorską, i pod tym względem ma prawo być zaliczoną do najestetyczniejszych wydawnictw książkowych, przeznaczonych na stół gwiazdkowy zarówno dla osób starszych, jak i dla dziatwy. Autor „Straszliwych przygód" i „Dziwnych historyj" okazał się tu prawdziwym bajarzem, władającym lekkim wierszem ze zdumiewającą łatwością. Rysunki Grusa, przedstawiające uśmiechnięte fizjognomje zwierząt, harmonizują w sposób niezrównany z tekstem pod względem humoru i artystycznej linji rysunku. *wp.*

— **ANTONI WAŚKOWSKI:** „Gwiazdy spadające", powieść, nakładem księgarni J. Czerneckiego. Warszawa—Kraków, 1922. — Antoni Waśkowski należy dziś do znanych współczesnych liryków polskich. Liryzm Waśkowskiego przebija silnie w każdym rodzaju twórczości poety — widzimy go więc w próbach dramatycznych, widzimy też i w powieści, gdzie szczególnie jest on wielką zaletą i wielką zarazem wadą. Jak bowiem z jednej strony porywa czytelnika, olśniewa go, rozpala serce i roznamiętnia dla jakiejś idei, tak z drugiej strony pozbawia powieść scen z życia realistycznego. — W „Gwiazdach spadających" nie brak wprawdzie scen realistycznych, ale przeważa tu (jak zawsze w poezji Waśkowskiego) uczucie. Problem dzisiejszego chłopa i jego stosunek do dworu narysowany jest trafnie. Wszystkie wady, przywary i zbrodnie wójta Kosmy są niejaką syntezą małych i ciemnych rysów duszy chłopa dzisiejszej doby. Z postaci pierwszo- i drugoplanowych wybijają się obok Kosmy — wierny Gzył, nieszczęśliwa Janka i pełen poezji pastuch-niemowa, Wojtasek.

Na osobne uznanie zasługuje w „Gwiazdach spadających" jędrny, obrazowy, żywy język i po malarsku traktowane opisy przyrody, które Waśkowski kreśli naprawdę „od serca", żeby wspomnieć tylko obraz pożaru, zadeszczonego dnia, pogrzebu lub wieczoru, kiedy spłoszone konie ponoszą Jankę.

Z sali sądowej

TAJEMNICZE MORDERSTWO.

Kraków, 21 lutego.

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie przed ławą przysięgłych rozpoczęła się 3-dniowa rozprawa przeciw 47-letniemu Franciszkowi Mirkowi, oskarżonemu o zbrodnię morderstwa, popełnioną na 17-letniej Antoninie Zegarmistrzównej.

Dnia 30 lipca 1919 r. w lesie na t. zw. „Górna Poręba" w Dubiu pod Krakowem, zbierały razem maliny Małgorzata Zegarmistrzowa, jej córka Antonina i Stanisława Lorencówna. W południe Antonina pozostała sama w lesie, zaś jej matka i Lorencówna udały się na obiad. Gdy po godzinie obydwie przyszły z powrotem na „Porębę", niosąc obiad dla Antoniny, zauważyły wśród krzaków z malinami, leżącą bez życia dziewczynę, zbroczoną krwią, obok porozbijanych dzbanków z malinami. Jak wykazało śledztwo, dziewczynę zamordował morderca, zmiażdżywszy jej głowę siekierą.

Jako podejrzanego o zbrodnię aresztowano Franciszka Mirka w listopadzie 1919, jednak dla braku dowodów umorzono śledztwo. Dopiero w listopadzie 1921, a więc po 2 latach, nastąpiło ponowne aresztowanie Mirka. W toku śledztwa wyszło na jaw, że krytycznego dnia Mirek wracał z „Poręby" i wstąpił do karczmy. Obecni w karczmie zauważyli na bluzie Franciszka Mirka wielką plamę krwi, oraz kilka kropel na spodniach. W toku dalszych dochodzeń zeznali świadkowie, że Mirek, którego Zegarmistrzówna podejrzywała o kradzież na leśniczówce, groził jej, że ją zabije. Zaznaczyć należy, że Mirek przed kilkunastu laty zabił swego brata z zemsty i został zasądzony na 5 lat więzienia, które odsiedział.

Na wczorajszej rozprawie Mirek wypierał się winy, a co do plam na bluzie oświadczył, że to są plamy z malin. Dziś nastąpi przesłuchanie świadków. Rozprawie przewodniczy sędzia Markiewicz, wotują sędziowie Kraus i Fedorowicz, oskarża prok. Wołoszczak.

SKAZANIE ZŁODZIEJA HOTELOWEGO.

W ostatnich czasach popełniono liczne kradzieże hotelowe w Krakowie w ten sposób, że jakiś elegancki mężczyzna zdejmował w portjerniach klucze numerowe i wchodził do pokojów jako mieszkaniec hotelu, dopuszczając się przytem licznych kradzieży. Pewnego wieczoru p. Jadwiga Mortkowiczowa, wracając do swego pokoju w hotelu Krakowskim, zastała w nim przystojnego, elegancko ubranego mężczyznę w futrze spacerowym, manipulującego koło stolika toaletowego. Na zapytanie, co robi, odpowiedział: „Okradam panią". Złodzieja wtedy aresztowano. Jest to 20-letni Otto Schneider, karany już za podobne kradzieże.

Schneider stanął wczoraj przed sądem również i za kradzież kolji brylantowej p. Heinrichowej w hotelu Francuskim. Po przeprowadzonej rozprawie skazano Schneidra na 1 rok ciężkiego więzienia.

Fałszywe czeki amerykańskie

Kraków, 21 lutego.

Blisko przed dwoma tygodniami zgłosił się w tutejszym banku A. Holzera w Sukiennicach jakiś młody elegancko ubrany mężczyzna i przedłożył do inkasa czek na 2 tysiące dolarów, wystawiony przez bank »National Trust of California« w San Francisco. W dwa dni później przedłożył ten osobnik w kantorze dwa dalsze czeki tegoż banku: jeden na 3 tysiące dolarów, drugi na 4 tysiące dolarów, a nadto 2 czeki po 100 dolarów, emisji banku Holzera. Bank przyjął wszystkie te czeki, otwierając wspomnianemu osobnikowi rachunek bieżący i wypłacił mu z rachunku łącznie 60 miljonów mp. i 300 dolarów.

Przed wysyłką czeków do swego korespondenta amerykańskiego powziął bank podejrzenie co do ich autentyczności, gdyż zarówno papier, jak i format, oraz druk różniły się od zwyczajnych czeków amerykańskich. Wreszcie atrament wydawał się zbyt świeżym, z uwagi na fakt, że czeki miały być wystawione w listopadzie ub. roku. Wobec tych podejrzeń bank Holzera zwrócił się telegraficznie do swego korespondenta w N. Jorku, z prośbą o informację, a nadto zatelegrafował wprost na podany na czekach adres w San Francisco. Odpowiedzi otrzymane z Ameryki w zupełności potwierdziły podejrzenie p. Holzera, gdyż korespondent banku doniósł, że podobna firma w zupełności jest nieznaną, zaś depesza do »National Trust of California« nadeszła z powrotem z dopiskiem: »adresat nieznany«.

Zawiadomiona o tym fakcie ekspozytura urzędu śledczego w Krakowie zarządziła inwigilację w kantorze p. Holzera, celem wytropienia dostawcy fałszywych czeków. Rzeczywiście z końcem ubiegłego tygodnia przybył ów osobnik do banku dla podjęcia 70 miljonów mp. i 1200 dolarów. Wówczas został on aresztowany. Jest to obywatel rumuński Michał Lazar (lat 28), handlarz biżuterji, bawiący od kilku miesięcy w Polsce. Aresztowany twierdzi, że wszystkie czeki z San Francisco kupił od pewnego Amerykanina we Lwowie w przekonaniu, że są autentyczne, co w odniesieniu do czeku na 4 tysiące dolarów miał stwierdzić jeden z banków lwowskich. Ponieważ bank Holzera do czasu stwierdzenia autentyczności czeków Lazara, wypłacił mu tylko 60 miljonów mp. i 300 dolarów, przeto bank Holzera nie poniósł żadnej szkody, gdyż wypłacona kwota ma pełne pokrycie w dwóch czekach po 1.000 dolarów, emitowanych przez Holzera. Natomiast poszkodowanym jest jeden bank lwowski, który żyrował czek kalifornijski na 4.000 dolarów. Aresztowany Lazar wyraził gotowość zaspokojenia tego banku i rzeczywiście żona jego i rodzina złożyły we Lwowie pełne zabezpieczenie w biżuterji i w gotówce, na całą kwotę pobraną w banku lwowskim przez Lazara. Dotąd nie stwierdzono, czy jeszcze inne banki nie poniosły strat. Lazara odstawiono do tutejszego sądu okręgowego i wdrożono śledztwo przedwstępne w kierunku wykrycia osobnika, od którego Lazar miał nabyć fałszywe czeki.

W tej sprawie donoszą pisma lwowskie:

W tych dniach lwowskie władze bezpieczeństwa wykryły olbrzymie oszustwo, popełnione przez sfałszowanie czeku, skutkiem którego poszkodowany został Bank amerykańsko-polski we Lwowie. Jak wykazało śledztwo, oszust na sfałszowany czek otrzymał od Banku amer. polskiego we Lwowie dwa czeki prawdziwe i połowę kwoty gotówką. Gotówkę porozdawał spekulantom, a sam pojechał do Krakowa, by tu zrealizować znowu czeki banku lwowskiego, został jednak aresztowany na telegraficzne zawiadomienie policji lwowskiej, która poprzedniego dnia wpadła już na ślad fałszerstwa i przeprowadziła rewizję w domu Lazara we Lwowie. Znalezioną tam ukrytą w pościeli książeczkę, która zawierała ścisłą ewidencję pożyczonych sum i spis nazwisk i adresów tych, którzy je otrzymali. Na tej podstawie policja odebrała wszystkie pieniądze, tak, że wyrządzona fałszerstwem szkoda została w całości pokryta.

Projekt ustawy o naprawie skarbu.

Warszawa. (AW). „Gazeta Warszawska" donosi, że projekt ustawy o naprawie skarbu opracowany przez ministerstwo skarbu i komitet ekonomiczny Rady ministrów, został już ukończony i w najbliższym czasie przedłożony zostanie Izbom ustawodawczym. Projekt dzieli się na cztery części: 1) o dochodach państwowych; 2) o mierniku złotym; 3) o oszczędnościach skarbowych i 4) o budżecie. Szczegóły projektu są następujące:

Jako krok przygotowawczy do **emisji złotych polskich** zastosowany ma być w szerokim zakresie **miernik złoty** również w stosunku do **budżetu**. Że względów oszczędnościowych **całkowita stabilizacja urzędników odroczona będzie do końca 1925 r.** Ministerstwo zdrowia **ma być zniesione i włączone** jako departament do ministerstwo spraw wewnętrznych. Natomiast trzy ministerstwa: kolei, poczt i robót publicznych, **mają być złączone w jedno** pod nazwą **ministerstwa komunikacji.**

W zakresie kolei ministerstwo to ma być władzą czysto administracyjną. Poszczególne dyrekcje kolejowe i ich prezesi będą niezależni. W zakresie budżetowym dyrekcje kolejowe będą się rządzić zasadą **samowystarczalności.**

Budżet państwowy składać się będzie z dwóch budżetów: a) budżetu administracyjnego i b) budżetu przedsiębiorstw państwowych, które mają być prowadzone według zasad gospodarki handlowej. Sprawa banku emisyjnego i emisji złotych polskich ma być ujęta w osobnej ustawie, którąby przewidywała emisję złotych polskich, na podstawie zapasów złota, posiadanego przez P. K. K. P. W ostatecznej redakcji projektu ustawy o naprawie skarbu, sprawa Banku emisyjnego nie jest poruszaną.

DALSZA EMISJA BILETÓW P. K. K. P.

Warszawa, 20 lutego (PAT). Do laski marszałkowskiej wpłynął z ministerstwa skarbu projekt ustawy **o dalszą emisję biletów P. K. K. P.**, projekt ustawy o kredycie skarbu państwa w P. K. K. P., oraz z ministerstwa sprawiedliwości projekt ustawy o postępowaniu karnem w województwie poznańskiem i pomorskiem.

FRANCUSKA POŻYCZKA DLA POLSKI.

Warszawa, 20 b. m. (PAT). Jak już doniesiono, francuska Izba uchwaliła dla rządu polskiego **kredyt 400 miljonów franków.** Tekst artykułu odnośnej uchwały opiewa:

„Izba upoważnia ministra finansów do przyznania z zasobów skarbowych rządowi polskiemu zaliczki do wysokości **400 miljonów fr.** na 5% zwrotnej gwarantowanej z góry".

Załatwienie tej zaliczki będzie mieć poważny wpływ na budżet państwa polskiego.

PROGRAM PRAC SEJMOWYCH.

Warszawa, 20 b. m. (PAT). W sprawie najbliższych prac Sejmu przedstawiciel PATA otrzymał od marszałka Sejmu Rataja następujące wyjaśnienie:

Posiedzenia Sejmu będą się odbywały bez przerwy od dnia 27 b. m. do 23 marca, poczem będzie dwutygodniowa przerwa na ferje świąteczne. Po świętach zaczną się prace Sejmu 10 kwietnia i będą trwały do połowy czerwca.

Marzec będzie poświęcony zagadnieniom skarbowym, kwiecień rozpatrywaniu planu budżetowego.

TRYBUNAŁ ADMINISTRACYJNY BEZ LOKALU.

Warszawa, 20 lutego (Tel. wł.) Trybunał administracyjny z powodu braku odpowiedniego lokalu **nie mógł dotychczas rozwinąć swej działalności.** Przydzielony mu w gmachu przy ul. Miodowej lokal z 11 ubikacyj jest niewystarczający. Z powodu wielkiego napływu spraw, — wpłynęło dotychczas 1400 spraw, nie licząc spraw przejętych ze Sądu Najwyższego — załatwiono tylko 50 spraw, ponieważ z powodu szczupłego lokalu rozprawy odbywać się mogą tylko dwa razy tygodniowo. Sprawą zajął się prezydent ministrów, jest nadzieja, że Trybunał otrzyma wreszcie odpowiednie pomieszczenie.

BEZROBOTNI U MINISTRA SKARBU.

Warszawa, 20 lutego (Tel. wł.) Dziś o godz. 12 przed ministerstwem skarbu zebrał się tłum bezrobotnych, który wysłał delegację do ministra skarbu. Z powodu pilnych spraw minister delegacji nie przyjął. Delegacja zgłosić się miała później.

Nowe przygotowania Litwy

Warszawa, 20 lutego (Tel. wł.) Ostatnia noc w pasie neutralnym przeszła **spokojnie.** Mnożą się jednak oznaki, że **Litwini przygotowują nową partyzantkę.**

NOTA SOWIECKA W SPRAWIE PASA NEUTRALNEGO.

Warszawa, 20 lutego (AW). Jak podaje »Kurjer Czerwony«, wczoraj rząd polski otrzymał **notę sowiecką,** dotyczącą objęcia przez Polskę pasa neutralnego. Nota utrzymana jest w tonie spokojnym i ma jedynie **znaczenie teoretyczne.** W ciągu dnia dzisiejszego ministerjum spraw zagranicznych ma przygotować **odpowiedź na tę notę.**

Poseł Szarota opuścił Kłajpedę

Warszawa, 20 lutego (AW). »Przegląd Wieczorny« donosi: **Nowy rząd w Kłajpedzie zwrócił się do konsula polskiego dr Szaroty z żądaniem, aby dr Szarota opuścił Kłajpedę. Dr** Szarota przybędzie w **najbliższym czasie do Warszawy.**

NOWY WOJEWODA ŚLĄSKI.

Katowice, 20 lutego (PAT). Dnia 19 bm. objął urzędowanie nowy wojewoda śląski p. Antoni **Szultis.** W sali posiedzeń Sejmu śląskiego powitał wojewodę wicewojewoda Żurawski, w imieniu urzędników Górnego Śląska. Po przemówieniach wicewojewoda Żurawski przedstawił mu zgromadzonych urzędników. Wojewoda złożył wczoraj wizytę marszałkowi Sejmu śląskiego Wolnemu i **wdowie** po śp. wojewodzie Rymerze.

OPRÓŻNIENIE DWORCÓW PRZEZ ANGLIKÓW.

Wiedeń, 20 lutego (AW.) Z Kolonji donoszą: Wczoraj o godz. 8 **Anglicy opróżnili dworce** w Hart, **Bedbury i Olsdorf.** Dworce te **natychmiast zostały zajęte przez Francuzów,** wskutek czego cała linja Neuss—Dueren jest już w rękach francuskich. Nowo obsadzeni kolejarze na tych linjach oświadczyli, że **nie będą pracowali pod komendą Francuzów,** wobec czego zostali ze służby wydaleni.

Pierwszy zjazd astronomów polskich

Toruń, 20 lutego.

Dnia 19 lutego rozpoczął w Toruniu obrady pierwszy zjazd astronomów polskich specjalistów. Przedmiotem obrad jest sprawa wskrzeszenia astronomji polskiej, na której wiekowa niewola narodu wyryła dotkliwe ślady przez stopniowe doprowadzenie do upadku świątyń nauki o niebie. Na zjeździe zamierzone jest również definitywne zorganizowanie się Polskiego Towarzystwa astronomicznego. Zjazd zapowiada się poważnie, gdyż będą w nim uczestniczyć zarówno przedstawiciele astronomji wszystkich uniwersytetów w Polsce, jakoteż i wielu młodych pracowników fachowych astronomów. W 450 rocznicę narodzin Kopernika ma być powziętą uchwała, być może przełomowa, dla dalszego rozwoju astronomji polskiej.

Dział ekonomiczny

* **WIEDEŃSKIE TARGI MIĘDZYNARODOWE,** odbywające się od szeregu lat, trwać będą w bieżącym roku od 18 do 24 marca. Poselstwo austrjackie zostało upełnomocnione do wydawania od dnia 25 bm. wiz po cenach, do połowy zniżonych, dla osób, zamierzających wziąć udział w Targach.

* **AMERYKA DUSI SIĘ ZŁOTEM.** Paryski korespondent „Temps'a" donosi z Waszyngtonu, że trwający nieustannie napływ złota do Stanów Zjednoczonych stwarza dla rządu amerykańskiego coraz poważniejsze **trudności, wpływające zwłaszcza niekorzystnie na bilans handlowy.** Według raportu kontrolera finansowego, Cressingera, Stany Zjednoczone posiadają obecnie **połowę złota, będącego w obiegu pieniężnym na całym świecie, który dosięga 9 miljardów dolarów. Cressinger domaga się ograniczenia przywozu złota do Ameryki.**

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (20 lutego. Żyto 112.500—117.000. jęczmień 93.000, mąka żytnia 70 proc. 200.000, mąka pszenna 300.000. Otagi 30.000. groch 120.000. Tendencja ustalona. Dowóz średni.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Trwająca od dni kilku poprawa sytuacji na rynku walutowym okazała się, nie pierwszy to zresztą raz, zbyt krótkotrwałą i wczoraj ustąpiła miejsca nowej, silnej haussie, zwłaszcza dla walut i dewiz wysokocennych i korony czeskiej, znacznie zyskujących na kursach.

W niewielkich obrotach akcjami przemysłowemi i handlowemi usposobienie bez zmiany, przy kursach utrzymanych lub bardzo niewiele zmienionych. Z akcyj bankowych kupowano tylko Przemysłowy po kursie słabszym (4200), z papierów procentowych Miljonówkę po 2.000.

CEDUŁA KURSOWA
z dnia 20 lutego 1923

Waluty i dewizy:

	Gotówka		Czeki	
Dolary St. Zj.	42500	45500	42500	45500
	Transakcja		43500—45000	
Funty szterl.	200000	215000	200000	215000
Floreny holend.	16500	18500	16500	18500
Franki franc.	2600	2800	2600	2800
Franki belgijskie	2100	2300	2100	2200
Franki szwajc.	1900	2100	1900	2100
Marki niemieckie	1'50	2'00	1'50	2'00
Korony austr.	0'55	0'65	0'55	0'65
	Transakcja			0'54
Korony czeskie	1200	1400	1200	1400

Akcje Tow. handl. i przem.

			Transakcja
Polskie Tow. handl.	3800	4200	4000—3850
Pharma	17000	19000	18500—18150
P[illegible]ki Glob	1000	1100	
Żegluga Polska	1050	1150	1050—1100
Zieleniewski	72000	78000	76000—78000
Parowozy	10000	12000	11000—10200
Automotor	3000	3600	3500
Cegielski	12000	130000	125000—125500
Trzebinia	24000	28000	26000
Pocisk	5000	6000	5500
Górka	60000	64000	63000
Siersza	60000	64000	63000—63200
Tepege	36000	40000	
Polska Nafta	7500	8500	7800—8000
Oikos	70000	80000	74000
Pezet	9000	10000	
Strug	7500	8500	8000—7500
Trz[illegible]nia tłuszcze	83000	88000	
Krakus	13000	15000	14750—14900
Chodorów	50000	58000	56000—52000
Ćmielów	33000	37000	34000—36000
Siersza elektr.	5000	6000	5500—5400
Niemojowski	18000	22000	20000
Fabr. kap. Myślenice	4000	5000	
Ursus Warszawa			33500—13500

GIEŁDA WARSZAWSKA. (20 lutego). 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 2600, sprzedaż 2550. 5% Warszawy trans. 367'50, sprzedaż 380, kupno 330.

Akcje: Bank dyskontowy 39000—36000—40000 Bank handlowy 80000—78000. Bank kredytowy 14200—15000. Bank zjednoczenia ziem polskich 12500—12200 Bank związku spółek zarobkowych Poznań 19000—17500—17750. Bank polski przem. Lwów 4200—4050. Wildt i Ska 13500—13000, Częstocice 185.000—128.000 129.000. Warsz. Tow. fabryk cukru 168.000—160.000-161.500. Firley 15.400—14.900—15.200, Tow. przem. drzewnego 7000—6700. Warsz. Tow. kopalń i zakładów hutn. 150.500—150 000—151.000. Lilpop-Rau i Lewenstein 84000—81500—82500, Ortwein Karasiński i Ska 16000—16250. Wielk. piece i zakł. ostr. 72000—68000—69000. K. Rudzki i Ska 43000—41750—42500. Starachowice 41750—39000—40000. Modrzejów 70000—69000—70000. Zakłady amun. Pocisk 6900—6800—6400 Kohn, Zieliński i Ska 30000—29000. Żyrardów 1,725.000 Borkowski 6600—6050. Spirytus 63000—55000, Pustelnik 31500. Michałów 40000—39000. Spiess 18750—17500—17750, Kijewski i Scholze 85000—86000. Cegielski 125000—115000. Parowozy 12200—10000—10000, Zieleniewski 74000—74500—75000, Zawiercie 1,825.000 Hart 5200, Jabłkowscy 12500, Żegluga 4000—4650—4700, Haberbusch i Schiele 29500—28000, Nafta 7500-7500. Nobel 17600—17700, Puls 38000, Chodorów 50000—47500, Ćmielów 33000—32000, Siła i światło 6150—6100.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (20 lutego). Berlin 0'02.37, Holandja 209'50, Nowy York 529'75, Londyn 24'87, Paryż 32'17, Medjolan 25'42, Praga 15'67, Budapeszt 0'19½, Bukareszt 2'40, Belgrad 5'05, Sofja 3'05, Warszawa 0'01.45, Wiedeń 0'0074½, austr. korona stemplowana 0'00.75.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.). Od wczoraj popołudnia tendencja zwyżkowa, szczególnie na dolary. Ostatnio notowano dolary 44200-44600, marki niemieckie 2'25—2'28, korony czeskie 1320—1330, franki francuskie 2750—2800, franki szwajcarskie 8300—8500 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

SKŁAD SUKNA I PODSZEWEK POD FIRMĄ: Ł. KIRSCHNER został przeniesiony 376 2 2 **na ul. Karmelicką 10, tel. 32** i posiada wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych — z najlepszych fabryk

PREMJERA! Od środy dnia 21 lutego b. r. PREMJERA!
KINO „MARGOT" WANDA
Arcydzieło francuskie w 6-ciu aktach.
Najwspanialszy film sezonu pod względem techniki. zdjęć.
— Wystylizowany artyzm sztuki z galerji mistrzów. —
ODMALOWANA BOSKOŚĆ NATURY.

BAZAR KRAJOWY Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek główny L. 30 poleca: zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki** Ceny bardzo przystępne.

Poszukuję salonu, sypialni urządzonych z osobnem wejściem, łazienką i obsługą, ofiarując 400.000 marek miesięcznie. Zgłoszenia pod „**Enwu**“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 406 2 2

Fortepian Bösendorfera półkoncertowy, z mechaniką angielską, mahoniowy, okazyjnie do sprzedania. — Skład fortepianów Heleny Smolarskiej, ul. Szewska l. 9, I p., od godz. 12—1. 408 2 1

Do sprzedania piękne perskie dywany. Samuel Czosnek, ulica Kołłątaja 12. 412 2 2

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie Hochowicz, Kraków, ul. Mikołajska 7. 264 5 5

Kompletne, benzynowe założenie silnic

składające się z 20 HP motoru Langen & Wolf, z opornikiem, kompresorem, rurami i wogóle przynależytościami, wszystko nowe, do sprzedania. Cena 18 miljonów marek p. lub też w zamian za towary.

Brotfabrik Grubmühle, Pettenbach, Ober Oesterreich. 431 1 2

Buchalter-bilansista, pierwszorzędna siła, obecnie kierownik buchalterji, przystąpiłby jako wspólnik z kapitałem 25,000.000 mkp. do interesu handlowo-przemysłowego. Zgłoszenia pod „**Pracowity**“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 316

Wszelkie naprawy okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1053 13 13

Panna z kilkuletnią praktyką biurową, znająca język niemiecki, pisząca bardzo biegle na maszynie, poszukuje posady biurowej; może także objąć zarząd jakiego przedsiębiorstwa przemysłowego. — Zgłoszenia pod „**Sumienna**“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 350

Nowości wydawnicze
Wacława Grabińskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).
Dwie nowele.

Tegoż autora:
Wojenny balonik
Piekło 50 8 0
Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Zakład wychowawczy sierót

Kraków Łobzów, ul. Królewska 65, pod opieką SS. Miłosierdzia, utrzymujący i wychowujący 100 sierót, z powodu wzrastającej drożyzny znajduje się w bardzo przykrych warunkach, przeto zwraca się z prośbą do serc szlachetnych, którym dobro młodzieży nie jest obojętne, by łaskawie zechcieli przyjść z pomocą. 361

Księgarnia katolicka
Kraków, ul. Florjańska 1
otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 480 Mk.
K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 600 Mk.
K. Bartoszewicz. Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 240 Mk.
Pieśni polskie. Najlepszy wybór pieśni narodowych — ozdobnie oprawne w płótno angielskie, ze srebrnym orłem 600 Mk.
(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 82

Firma egzystuje od 1886 r.



PIERWSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU

Szable dla piechoty, kawalerji, policji i dla pp. przodowników, znanej w świecie fabryki Solingenskiej, ozdobne, pięknie wykończone po 90.000, 120.000 i 160.000 mkp.

Pasy po 20.000, 28.000 i 36.000 mkp. **Rapcie** po 8.000, 12.000 i 16.000 mkp. **Żabki** po 7.500, 11.500 i 15.000 mkp. **Temblaki** po 5.000, 6.000 i 8.000 mkp. **Rękojeście** po 20.000, 23.000 i 26.000 mkp. **Karabinki** po 900 mkp. i sprzączki. **Czapki** po 23.000, 26.000 i 28.000 mkp. **Guziki** po 150, 350 i 400 mkp. za sztukę; galony. **Szutaże** po 1.200 i 1.500 mkp. **Sznury** metalowe, jedwabne i naramienne od 10.000 do 60.000 mkp., do trąb po 12.500 i 16.000 mkp., do gwizdawek od 600 do 3.500 mkp.

Ostrogi stalowe różnych fasonów, do angielskich butów, balowe od 8.000 do 12.000 mkp. za parę; są również i przepisowe dla żołnierzy.

Wytwórnia haftów. Patki, godła rodzaju broni, gwiazdki, numery. Wykonanie artystyczne.
Ordery, odznaki, wstążki orderowe i t. p.

DZIAŁ SUKIENNY:

Kamgarny na mundury od 90.000 do 200.000 mkp. **Struksy** i **Djagonale** na spodnie od 115.000 do 150.000 mkp. **Veloury** (zamsze) na palta od 75.000 do 180.000 mkp. Sukna kolorowe od 50.000 do 125.000 mkp. Wszystkie odcienie i gatunki od średnich do najwyższych. Podszewki i t. p.

MATERJAŁY CYWILNE:

Kamgarny od 75.000 do 150.000 mkp. **Szewioty** od 90.000 do 120.000 mkp. **Kowerkoty** od 90.000 do 160.000 mkp. **Bostony** od 50.000 do 140.000 mkp. Spodniowe w paski od 52.000 do 125.000 mkp. Na damskie kostjumy od 60.000 do 125.000 mkp.
Palta gumowe, oryginalne, angielskie, najnowsze fasony od 160.000 do 250.000 mkp.

KURTKI, SPODNIE I CZAPKI SKÓRZANE:

Kurtki czarne, skórzane od 180.000 do 350.000 mkp., z bronzowej skóry 600.000 mkp.
Spodnie czarne, skórzane od 180.000 do 350.000 mkp., bronzowe 600.000 mkp.
Czapki czarne 45.000 mkp., bronzowe 60.000 mkp.

DLA OCHOTNICZEJ STRAŻY OGNIOWEJ:

Kaski, naramienniki, toporki, pasy i t. p.

Chcąc dać możność i zamiejscowym korzystać z dobrego towaru, bezpośrednio wysyłamy pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze) każdą ilość lub kupon na spodnie, frensch, po cenach fabrycznych. Dla kooperatyw, składnic, kupców i większych odbiorców odpowiednie ustępstwo.
Uprasza się o dokładny i wyraźny adres. 433 1 3

Adresować do kantoru magazynu

„I. BORNSZTAJN“
w Warszawie, Nowy Świat L. 70. Telef. 95-07.



Przedstawiciel: M. Vorzimmer, Kraków. 75a

UBRANIA MĘSKIE I DZIECIĘCE
pierwszorzędne i po najtańszych cenach — tylko w firmie:
Emil Katz i Ska w Krakowie
ulica Grodzka L. 26 4620 3 3
były długoletni kierownik firmy Heilmann Kohn i Synowie

MAŁOPOLSKI
ZAKŁAD ODZIEŻY
W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne
w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12
jakoteż Szatnię
w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3
sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:
wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki,** obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

600 33 0

Abażury do lamp elektr., gazowych i naft., gotowe i na zamów.
Wytwórnia lamp elektr. Inż. A. Jastrzębski, Sławkowska 30, I. p., tel. 2043. 347 3 15

MASZYNY DO PISANIA
RACHOWANIA, POWIELANIA I KOPIOWANIA
oraz wszelkie do tychże
═ PRZYBORY ═
TELEFONY i CENTRALE
poleca firma
„ROYAL“
Kraków, ul. Florjańska L. 49
Telefon 1677

377 2 4

Kraków-Poznań.

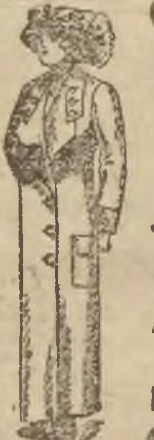
Zamienię 5-pokojowe mieszkanie z komfortem w Poznaniu na takie samo 3—4-pokojowe w Krakowie. — Zgłoszenia rychłe przyjmuje Administracja »Nowej Reformy« pod »Okazja«. 380 2 2

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.
PRZEDSIĘBIORSTWO
DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO
I PRZENOSZENIA SIŁY
CZESŁAW BANBURA
TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1
pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2
Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.
Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

PRZEGLĄD
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY
z dodatkiem
„GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWAŃ“

najpoczytniejsze czasopismo fachowe, poświęcone sprawom przemysłu, handlu i finansów.
Ma zapewnione współpracownictwo wybitnych sił fachowych.
Wychodzi dwa razy na miesiąc.
Prenumerata kwartalna wraz z przesyłką mkp. 8.000·—.
Konto w P. K. O. Nr 1465. 122
Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Koszykowa 7.
Telefon Nr 250-85. Skrzynka pocztowa 247.



Pracownia kapeluszy

przyjmuje do fasonowania kapelusze damskie, męskie, filcowe, welurowe,
— według ostatnich żurnali. —
Już nadeszły najnowsze wzory zimowych kapeluszy.
Antoni Radwański
leg.-inw. 4081 2 2
Kraków, Szewska 4 (w podwórzu).

OGŁOSZENIA

na **wszystkie dworce kolejowe,**
od **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych
przyjmuje 2010
Polskie Tow. księgarni kolejowych
„RUCH“ S. A.
Kraków, ulica Szczepańska L. 9.
Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

LOKOMOBILĘ
RUSTON PROCTOR

28—35 HP., gotową do użytku, oraz płachty nieprzemakalne, nowe, podwójnie impregnowane na pokrycie wagonów — sprzeda 435 1 2
Walenty Surma, Sowliny, p. Limanowa, Małopolska.

OGŁOSZENIE.

Jest kilka posad dla nauczycieli (ek) szkół powszechnych w powiecie konińskim zaraz do objęcia.

Przyjęci będą tylko kandydaci (tki) wyznania rzymsko-katolickiego, posiadający maturę seminarjalną.

Podania bez oryginalnych dowodów nie będą uwzględniane i pozostaną bez odpowiedzi. 390

Inspektor szkolny w Koninie.

WIEDEŃSKI
MIĘDZYNARODOWY JARMARK
18 do 24 marca 1923.
Korzystna okazja zakupu dla wszelkich gałęzi.
4000 wystawców w kraju i zagranicy.
Wszelkich informacyj udziela
Wiener Messe A. G., Wiedeń, VII., Messepalast
jakoteż oficjalne miejsca informacyjne
W KRAKOWIE: Austrjacki Wydział paszportowy, ulica Kanonicza L. 16,
132 4 6 Izba handlowo-przemysłowa.

Stow. spółdzielcze z ogr. odp. „Rozwój“ w Krakowie
ulica Garncarska L. 7. Telefon Nr 3544.

P. T.

Zawiadamiamy niniejszem, że począwszy od dnia 1 stycznia b. r. płacimy od złożonych w naszej Spółdzielni wkładów oszczędnościowych:

24% przy 6-miesięcznem wypowiedzeniu
18% „ 3 „ „
12% „ 1 „ „

w stosunku rocznym. Procenty obliczamy półrocznie, dopisując do kapitału.

Ze względu na cele i zadania pracy Spółdzielni naszej liczymy na powiększenie kapitałów naszych obrotowych i pozostajemy

ZARZĄD:

Prezes Rady nadzorczej: **Mieczysław Mąkoszewski** mp.
Sekretarz: **Dr Franc. Szlak** mp.
Stefan Malik mp.
Bolesław Wierzejski mp.
Ludwik Fugiewicz mp.

Kraków, dnia 24 stycznia 1923 r. 244 5 5

ARMOURA

smalec wieprzowy, czysty „**Pure Lard**“, marki „Shield“, słoninę „**Fat Backs**“, mydło „**Lighthouse**“ do prania, mleko skondensowane słodzone

oferują hurtownie jeneralni ajenci na Polskę:

Spółka akcyjna
Lambert i Krzysiak
Warszawa, Niecała 8.
Adres telegr.: Lambrowar. Telefon 76-56.
Reprezentacja: Kraków, ul. Siemiradzkiego L. 23.
Adres telegr. Lambrokrak. 156 3 3

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 16,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1. godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.

„**Uczciwość**“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch“, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujakowski, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Kina.

Kino pouczające „Muzeum“ ul. Smoleńsk l. 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Sokola“ ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Fortepiany, pianina i fisharmonje:

Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Mannborg
Quandt
Schweighofer
Seiler
Steinweg
Stingl

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Farbiarnie i pralnie.

„**Tęcza**“ zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja“, Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: „**Ruch**“, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Obuwie.

Stanisław Hachaj
ul. św. Tomasza l. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Meble używane
kupuje i sprzedaje
M. NADEL
Kraków, Wielopole 12.

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, **magazyn mebli i wyrób kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Hurtowny i częściowy
SKŁAD KOŁDER
Sulikowski, ulica Grodzka 59.

Zakład tapicerski i magazyn mebli
M. BARDACH
Kraków, Florjańska l. 16.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny
F. Lubański
Kraków, ul. św. Anny 2
poleca najtaniej rękawiczki i pończochy w największym wyborze i w różnych gatunkach, po cenach najniższych.
Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Obrazy.

Salon sztuki współczesnej i antycznej
S. Podworskiego
ul. św. Jana 14.
Kupno — sprzedaż — komis.
Ekspertyza i szacowanie.
Obrazy — dywany — antyki

Zabawki.

15 Basztowa 15
Skład zabawek. — Klinika lalek.
E. FILOUS

Zakłady naukowe.

„MATURA“
Kraków, Grodzka 60.
(od 3—6 z wyjąt. niedziel i świąt).
I. Listowne kursy ogólnokształcące z różnych dziedzin nauki dla osób pragnących posiąść podstawową wiedzę ogólną i fachową.
II. Listowne kursy języków obcych (angielski, francuski, niemiecki).
Każdy może uczyć się w domu w wolnych chwilach od zajęć. Informacje i prospekty bezpłatnie.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18. Rządca Drukarni L. K. Górski.